POKÓJ i DOBRO

3/2012
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

www.fzs.katowice.opoka.org.pl www.fzskatowice.republika.pl www.fzs.franciszkanie.pl

Wielka Nowenna na jubileusz 800. rocznicy powstania III Zakonu św. Franciszka (1221-2021)

Miłują Pana z całego serca, z całej duszy i umysłu, z całej mocy i miłują bliźnich swoich jak siebie samych.

List do wiernych (redakcja pierwsza) św. Franciszka z Asyżu

Jubileusz 90. rocznicy przybycia franciszkanów do Rybnika – 1 maja 2012, św. Józefa Robotnika

XIX Międzyregionalna Pielgrzymka do Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śl. – 19 maja 2012 roku

FZŚ Regionu Bielsko-Żywieckiego w Turzy Śl.

Braterski dzień skupienia u Matki Bożej Różańcowej w Moszczenicy – 10 marca 2012 roku

Rekolekcje w Kokoszycach – 12–15.03.2012 roku

Rekolekcje w Panewnikach – 26–29.03.2012 roku

Mądrość dana od Boga

Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść:

„Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę.

Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł Jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.

Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

Zrozumieliście to wszystko?". Odpowiedzieli Mu: „Tak". A On rzekł do nich: „Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbca wydobywa rzeczy nowe i stare".

(Mt 13,44-52)

W życiu tak bywa, że trzeba podejmować ważne decyzje i liczyć się potem z ich konsekwencjami. Wybrać tego chłopaka na męża, dzielić z nim resztę życia, a może poszukać kogoś innego? Wziąć kredyt na 30 lat na dom lub mieszkanie i uzależnić się od banku na całe życie, a może wynająć tylko pokój, ale być wolnym? Wyjechać za granicę do pracy, zostawić rodzinę czy zostać z najbliższymi? Dziesiątki trudnych pytań, wyborów i jeszcze trudniejszych odpowiedzi, i nie da się od nich uciec. Ważniejsze są decyzje dotyczące duchowej strony ludzkiego życia. Młodzi ludzie zwykle o tym nie myślą, niechętnie poddają się refleksji, często zachowują się tak, jakby życie ludzkie miało nie mieć końca. Ale przychodzi starość, choroby, czas kurczy się niemiłosiernie i nie ma już kiedy naprawić popełnionych błędów; i wtedy zaczyna się dramat. Można zdobyć ogrom wiedzy, potwierdzić ją tytułami naukowymi, prestiżowymi stanowiskami, ale wcale nie muszą one iść w parze z mądrością. Mądrość to nie tylko efekt wnikliwych badań i studiów, ale także zdolność do przenikania głębiej pod powierzchnię rzeczy i zjawisk. To zdolność do sensu wśród bezładu i chaosu, to też wewnętrzna intuicja, która każe czasem poświęcić wszystko dla jednej wartości, to biblijna perła, skarb ukryty w roli – odnalezione stają się synonimem właściwego wyboru, postawienia wszystkiego na jedną kartę. Nie można mieć w życiu wszystkiego, nie można jednocześnie jechać w dwóch różnych kierunkach, zjeść ciastko i je mieć – niemożliwe. Chcielibyśmy podobać się Panu Bogu i jednocześnie maksymalnie korzystać z życia; demokratycznie decydować o tym, co jest dobre, a co złe i niekoniecznie liczyć się z Dekalogiem; dyplomatycznie omijać naukę Kościoła, czyli zapalić Panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek. Ale tak się żyć nie da, bo w jakimś momencie wszystko się zawali, stanie się jednym wielkim kłamstwem, a miłość kłamstwa nie znosi, więdnie, gdy się ją zdradza i porzuca.

Tylko pozornie miłość jest trudna i skomplikowana, ale gdy jej zasadą uczyni się **wierność**, staje się piękna i jasna. I Jezus chce takiej właśnie miłości, jednoznacznej i prostej. On sam, wierny takiej miłości, oddał za nią swoje życie, potwierdzając tym samym wszystkie wcześniejsze słowa. A zmartwychwstaniem pokazał, że tylko taka miłość jest w stanie pokonać śmierć, tylko na takiej miłości można budować życie, bo tylko wtedy ma ono sens. **Bo wierna miłość to mądrość, prawdziwa mądrość.**

s. T.S.

Poznać pokusę i jej działanie

Grzech naszych pierwszych rodziców to nieposłuszeństwo. Znamy biblijny obraz wygnania z raju. A wszystko rozpoczęło się tak niewinnie od rozmowy z wężem: *Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew*? (Rdz 3,1). Mówi oczywiście nieprawdę, ale w ten sposób wciąga Ewę do dyskusji. Rozmowa z pokusą jest zawsze niebezpieczna, ale jak ją rozpoznać? Skąd mamy wiedzieć, że te myśli, te propozycje ze świata, z mediów są właśnie pokusą? Pojawia się ona zawsze dla konkretnego człowieka. Różne zachęty świata, tak ogólnie ujmując, są natury obojętnej, ale gdy zadziałają na naszą wyobraźnię – wówczas rozpoczyna się pokusa. Trzeba od razu sobie uświadomić, że w pokusie nie jesteśmy sami – mamy zawsze przy sobie swojego Anioła Stróża, do którego znamy drogę. Bóg nas nigdy nie opuszcza. Ewa też miała swego Anioła Stróża, ale z nim w danej chwili, w danej pokusie, nie rozmawiała. Intryga złego ducha jest dla Ewy nierozpoznawalna, wchodzi z nim w dialog, który wiemy, czym się skończył. Jeśli mamy nie podążać za pokusą, nie należy z szatanem rozmawiać. Ale jak rozpoznać, który duch podsuwa nam jakąś propozycję? Najlepiej spójrzmy na Jezusa. Pan Jezus też był kuszony na pustyni, też rozmawiał z szatanem, ale odpowiadał mu słowami psalmów i odpędzał go precz. Nie tłumaczył się przed złym duchem, mówił tylko: *Nie samym chlebem żyje człowiek*. A Ewa właśnie chciała wytłumaczyć, obronić Boga, twierdząc, że tak nie powiedział, że nie zakazał jeść ze wszystkich drzew. A Boga nie trzeba tłumaczyć, On nie potrzebuje obrony. Jeśli coś jest zakazane, to trzeba to tak zachować, chyba że nie chcemy mieć na uwadze przykazań Bożych, bo ułuda świata wydaje się nam bardziej rozkoszna. Mechanizm pokusy: zakazany owoc jest w centrum ludzkiego życia, ludzkich pragnień. Człowiek nieraz boleśnie przeżywa ten zakaz. Żyjąc pożądliwościami, widzi tylko rozkosz, a nie grzech. Istota grzechu nie leży w materii, lecz w absolutyzacji – człowiek zaczyna służyć swym namiętnościom jako samemu Bogu. Istota grzechu polega więc na zniewoleniu wartościami względnymi. Prośmy Boga, abyśmy zobaczyli ten rozdzierający mechanizm pożądliwości i grzechu, jak ta rzeczywistość wygląda w naszym życiu. Namiętność dotyczy każdej rzeczywistości: władzy, pieniędzy, chorych ambicji, seksualności, dobrej opinii o sobie, pouczania bliźniego itd. Jak człowiek nie jest w stanie się nasycić, podąża w sposób namiętny np. do zdobycia władzy i ciągle mu będzie mało… Bo pożądliwości człowiek nigdy nie nasyci. Im większe jej uleganie, tym większa siła pcha… do władzy, do alkoholu… do bycia w swoim mniemaniu doskonałym, bez wady… Prośmy Boga na modlitwie o mądrość serca, aby można było zdemaskować każde kłamstwo we własnym życiu.

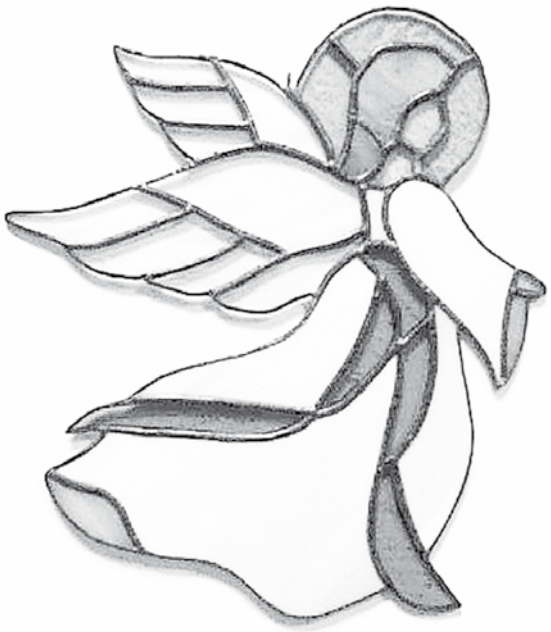

Jak działa pokusa, którą szatan w nas zasiał? Zaczyna żyć w człowieku, człowiek zaczyna żyć pokusą, która go stopniowo przenika. Pokusa pokazuje grzech jako źródło szczególnej mądrości, poznania (*Niewiasta spostrzegła, że owoc jest dobry*). Nagle ją olśniło, oślepiło to, co spostrzegła? A tyle razy patrzyła i nie dostrzegała nic szczególnego… Każdy grzech ma smak somatyczny, nawet te najbardziej wewnętrzne, duchowe grzechy. Najbardziej ukryty grzech maluje się na twarzy człowieka – pycha, smutek, lenistwo, pijaństwo – jest 7 grzechów głównych… Prośmy o światło Ducha Świętego, abyśmy mogli zobaczyć bezradność w czasie pokusy, w chwilach szczególnie trudnych doświadczeń życiowych. Wówczas koniecznie zwracajmy się do Boga, bo do każdej walki potrzebna jest łaska Boża.

Pamiętajmy, że nawracanie nie polega na zaniechaniu czynu, ale na przekraczaniu swoich namiętności. Zobaczmy w naszej modlitwie za św. Pawłem, który w Liście do Rzymian (7,18-21) pisze: *Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać – nie. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. Jeśli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło.*

Prośmy więc o głębokie poznanie, że także ten grzech, który popełniamy niby przypadkowo, jest owocem mieszkającej w nas namiętności. Zwróćmy również uwagę na fakt, że św. Franciszek też nie był wolny ani od pokus, ani od namiętności. Lecz za jego przykładem z każdą pokusą walczmy razem z Bogiem.

s. Bogdana

Formowanie franciszkanina świeckiego – Reguła

Formacja jest sprawą priorytetową w kształceniu kolejnych pokoleń. Od tego zależy przyszłość i jakość naszego działania. „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie", jak mówił Jan Zamoyski, polski reformator końca XVIII wieku.

Podstawowymi źródłami naszej formacji są: Reguła, Konstytucje Generalne oraz Rytuał, używany np. przy przyjęciach. Regułę każdy z nas dostał na własność (a kto w tym roku przeczytał choć jej fragment?). Można powiedzieć, że Reguła nie jest najważniejsza, jej lekturę można sobie odpuścić. Lepszym nauczycielem jest codzienna lektura Pisma Świętego (kto czyta?) lub natchnienia Ducha Świętego. Zgoda. Lecz Reguła jest czymś, co odróżnia nasz zakon od innych grup modlitewnych. Artykuł 1. Konstytucji Generalnych mówi: *Wszyscy wierni są powołani do świętości i w łączności z Kościołem mają prawo kroczyć własną drogą duchową.* Nasz zakon nie jest jedyną drogą, są też inne, np. koła modlitewne. Naszą pierwszą Regułę *Memoriale propositi* dla „braci i sióstr od pokuty" Franciszek uzgodnił z kard. Hugolino w 1221 roku, zatwierdził ją ustnie papież Honoriusz III. Następnie w 1289 roku papież Mikołaj IV, franciszkanin, zredagował ją i zatwierdził na nowo. Liczyła 20 rozdziałów. Wtedy przyjęła się nazwa III Zakon św. Franciszka lub popularnie tercjarze franciszkańscy. Wiele rzeczy zmieniło się w wiekach XVIII–XIX. Towary, dotychczas luksusowe, stały się powszechnie dostępne. Coraz trudniej było zachowywać niektóre nakazy reguły. Kiedy zaczęto niemile spoglądać na dawną surowość życia, w 1883 r. reguła została złagodzona przez Leona XIII konstytucją apostolską *Misericors Dei Filius*. Wyglądała już podobnie jak dzisiaj: 3 rozdziały podzielone na artykuły. Po Soborze Watykańskim II zaszły w łonie Kościoła istotne zmiany. Zaprzestano Mszy św. po łacinie i zmieniano nazwy. Nasz zakon otrzymał nazwę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, aczkolwiek stara nazwa III zakon pozostała w zwyczaju wielu wspólnot parafii.

Najnowsza Reguła, którą dostajemy, została zatwierdzona przez papieża Pawła VI breve apostolskim *Seraphicus Patriarcha* 24 IV 1978 roku. Treść tegoż breve rozpoczyna Regułę. Dalej mamy fragment pism św. Franciszka (List do wiernych) oraz 3 rozdziały z 26 artykułami. Rozdział I wskazuje na założyciela i naszą duchowość, II (art. 4–19) informuje o zasadach życia, III (art. 20–26) praktyczne wskazówki życia i działalności wspólnot. Na zakończenie mamy błogosławieństwo św. Franciszka. Warto je codziennie rozważać: *I ktokolwiek to zachowa, niech…*

br. Janusz

Portret przełożonego
na podstawie „Sześciu skrzydeł Serafinów" św. Bonawentury

Święty Bonawentura – Doktor Anielski w dziele „Sześć skrzydeł Serafinów" przedstawia portret doskonałego przełożonego, który dotyczy przełożonych zakonnych; niemniej jednak po drobnych korektach może służyć do formacji przełożonego FZŚ. Autor przyrównuje idealnego przełożonego do Serafina, najdoskonalszego bytu anielskiego. Serafinowie, jak zauważa, to byty, które są najbliżej położone Boga, tak że między nimi a Nim nie ma żadnych innych bytów. One Go kontemplują i najpełniej korzystają z Jego dóbr wiekuistych. Płoną żarem Jego miłości i przekazują go bytom niższym. Ikonografia przedstawia ich jako młodzieńców o sześciu skrzydłach. Takiego zobaczył św. Franciszek na Alwerni. Cechy, jakie powinien posiadać przełożony, Doktor Anielski przyrównuje do sześciu skrzydeł Serafina, z których każde przedstawia określoną cnotę.

Według Bonawentury ludzie dzielą się na trzy kategorie:

1) w której podwładni pod kierunkiem mistrza żyją spokojnie, lecz uwolnieni spod niego gubią się i często popadają w stan grzechu. Do tej grupy należą wszyscy początkujący, potrzebujący mistrza, aby nauczył ich rzeczy koniecznych i pożytecznych. Muszą umieć rozróżnić między mniejszym a większym dobrem lub złem. Żeby to osiągnąć, należy nie tylko znać dobro, ale także je praktykować. Z tym wiąże się pewna bezwładność duchowa, która pojawia się zwłaszcza po niepowodzeniach. Z tych powodów ludzie potrzebują mistrza.
2) to ci, którzy nie potrzebują mistrza, ale nie potrafią kierować ludźmi. Zadowalają się pewną dobrą przeciętnością według miary łaski Bożej, umieją żyć spokojnie i społecznie, ale postawieni nad innymi przewodzą im nieużytecznie, niemądrze i niegodziwie.
3) w której osoby umieją być przełożonym. Przełożony jako mistrz potrafi pokierować podwładnymi, ostrzeże przed złem, poprawi błądzących. Jest pełen dobrych inicjatyw i nie boi się ich realizować, a przy tym cechuje go duża roztropność.

Doktor Anielski cechy takiej osoby określa jako skrzydła Serafina i są to: pragnienie sprawiedliwości, dobroć, cierpliwość, dobry przykład życia, przezorna rozwaga oraz pobożność.

Pierwsze skrzydło – pragnienie sprawiedliwości

Bonawentura rozróżnia cztery rodzaje ludzi, których zwiemy dobrymi. Pierwszy rodzaj to ci, którzy nie czynią

zła, ale nie przykładają się do dobrych uczynków. Żyją spokojnie i zgodnie, nikogo nie obrażając i nie dając zgorszenia. Do nich należą również dzieci ochrzczone. Drugi rodzaj to ludzie, którzy stale ćwiczą się w dobrych uczynkach (trzeźwość, pokora, miłość bliźniego, trwanie na modlitwie i inne, które uważają za dobre) i nie zaniedbują tego, co umieją i mogą, zadowalając się dobrem. Nie reagują na otaczające zło. Trzeci rodzaj to ci, którzy brzydzą się złem i od niego uciekają, pilnie praktykując dobre uczynki, jakie tylko mogą. Uważają, że za mało zrobili w stosunku do tego, co chcieli. Pragną cnót duchowych i obcowania z Bogiem, jednak nie zapobiegają błędom innych, bo są zajęci sobą i Bogiem. Tacy mniej się nadają na przełożonych, gdyż własny pokój przedkładają nad troskę o innych. Czwarty rodzaj to grupa odznaczająca się niewinnością i cnotami, pragnieniem sprawiedliwości i gorliwością o inne dusze. Nie cieszą się z postępu własnego zbawienia, jeśli nie pociągną innych do Boga.

Miłość bliźniego pragnie nie tylko cielesnego dobra i doczesnej pomyślności, ale przede wszystkim wiecznego zbawienia. Przełożony powinien kierować się miłością, sprawiedliwością i odrazą do niegodziwości. Sprawiedliwość jest zachowaniem wszystkiego, co jest konieczne do zbawienia i postępu dusz. Nakazy sprawiedliwości: • z prawa wiecznego – pokora, czystość, miłość, miłosierdzie i inne, bez których nie można się zbawić; • z ustanowienia ludzkiego w imieniu Boga – sakramenty święte i nakazy prawa kanonicznego; • wspólne – wynikające z własnego ślubu; jak ktoś złożył ślub dobrowolnie, jest zobowiązany do jego wykonania jakby z nakazu Bożego; dla nas, tercjarzy, są to Reguła i Konstytucje; • z usprawnienia postępu duchowego – nie są konieczne do zbawienia; należą do nich: czynne uczestnictwo w zebraniach wspólnoty, pokorne wypełnianie powierzonych zadań, obowiązek liturgii godzin, czytania Pisma Świętego itd.

Dobry przełożony potrafii rozróżnić cięższe przewinienia od błahych. Na pierwszym miejscu należy strzec się przekraczania przykazań Bożych, następnie kościelnych, realizować to, co nakazują reguła i konstytucje zakonne. Należy unikać zamieszania w staraniu o pobożność, a nadto zaniedbania wewnętrznej karności. Prawdziwy gorliwiec o sprawiedliwość: nie czyni i nie uczy zła; w każdych warunkach nie wydaje zgody na zło; nie sprzyja i nie cieszy się ze zła, choćby stało się ono pod jego nieobecność; nie tai i nie milczy, skoro należy karcić i pokazywać zło; nie puszcza go bezkarnie, gdyż powściąganie grzechu rodzi pewne dobro.

Zakony kwitnące różnią się od upadłych tym, że w tych pierwszych nie pozwala się grzeszyć bezkarnie, zawiesza się i usuwa złych, a dobrych się kocha i wspiera, by szli ku lepszemu. Bonawentura zaleca, by dobrzy mieli ze sobą pewną ilość złych jako okazję do zasług, z którymi cierpieliby w ich złu, do których baliby się upodobnić. Zła nie należy kochać, ale cierpliwie znosić, zwłaszcza zło ukryte, tym bardziej gdy jest nadzieja na poprawę. Przełożony odpowiada za własne niedbalstwo, za grzechy podwładnych, którym mógł zapobiec oraz za nadużycia godności i władzy jemu powierzonej.

Drugie skrzydło – dobroć

Według Bonawentury, **dobroć = braterskie współczucie**. Jak miłość Boga pragnie sprawiedliwości, tak miłość braterska kształci się w dobroci. Istnieje niemoc ciała i niemoc duszy. Niemoc ciała wynika albo z choroby, wyczerpania czy wieku. Takim ludziom należy okazywać współczucie przez pomoc w ulżeniu ich niedoli lub zmniejszeniu obowiązków wynikających z reguły.

Chorzy potrzebują wsparcia z trzech powodów:

1) choroba uniemożliwia zdobycie przez nich środków utrzymania;
2) występuje konieczność przywrócenia zdrowia;
3) chorzy udręczeni odczuwają ulgę, gdy inni im współczują i zabiegają o ich wyzdrowienie.

Chorzy na duszy to: • skłonni do zgorszeń i podatni na pokusy; • posiadający dobrą wolę i pokorę, ale przy tym małoduszni z powodu lekkiej nagany lub połajania, odrzucający od początku dobre rady; • niedoskonali i chwiejni.

Tych należy leczyć przez usuwanie okazji do zgorszenia, sposobności do grzeszenia. Nie powinni widzieć i słyszeć rzeczy gorszących. Trzeba ich wzmacniać częstymi zachętami i przykładem cierpliwości, oszczędzać połajań, cierpliwie znosić ich niedoskonałości, mieć wyrozumiałość wobec słabych duchowo.

Trzecie skrzydło – cierpliwość

Istnieją trzy sytuacje, w których cierpliwość jest potrzebna. Pierwsza to różne prace, troski i zajęcia wymagające zabiegania i czuwania. W związku z tym konieczna jest cierpliwość i rozsądny podział obowiązków. Druga to powolny postęp tych, o których się troszczy. Niewielu postępuje, a poprawa zdobyta ogromnym wysiłkiem upada. Z powodu tych trudności duchowy owoc pracy idzie na marne. Polecenia są niedbale wykonywane. Często pod pozorem dobra wślizguje się zło, któremu nie potrafimy się przeciwstawić. W końcu niszczeje większe dobro. Wiąże się to np. z przyjmowaniem większej liczby kandydatów, u których są potem trudności z formacją. Trzecia sytuacja to niewdzięczność tych, nad którymi się pracuje. Są narzekania, szemrania, sprzeciwy, podburzania, a nawet oskarżenia u przełożonych wyższego stopnia. Środki do zaradzenia temu to:

1. Godnie, dojrzale i łagodnie odpowiadać na zarzuty, hamować impet wzburzenia, nie okazywać niecierpliwości w głosie i zachowaniu. Niecierpliwość przełożonego niszczy wszelkie dobro; będzie znienawidzony i odstraszający, pobudzając innych do niecierpliwości. Podwładni nie ośmielają się ujawniać swych potrzeb. Słabych duchem odstraszy i wpędzi w małoduszność.
2. Powinien być pokojowo usposobiony do wszystkich. Nie może mścić się za doznane krzywdy chować w sercu nienawiści. Jeśli odsunie od siebie błądzących, kogo nauczy? Jeśli będzie unikał atakujących go, jak osiągnie zwycięstwo?
3. Powinien być wytrzymały, by z powodu uciążliwości w pracy, miernych sukcesów w postępie i natarczywości podwładnych nie upadał w chęci i staraniu osiągnięcia tego, co wymagają obowiązki urzędu. Przeciwności chronią od pychy i są zasługą przełożonego. Często postęp rośnie wtedy, gdy się go nie czuje, i umacnia się, gdy wydaje się, że słabnie. Każdy przełożony otrzyma zapłatę nie za sukcesy w pracy, lecz za włożony trud, gdyż wzrost należy do Boga.

cdn.

br. Jan Kazior

Życiorys św. Franciszka

Rozdział XV (b)

...nazwa nowego zakonu

38. Obecnie trzeba zwrócić uwagę na stan, który on swoją miłością wskrzesił, jak i mocą profesji podtrzymał. Najpierw on sam założył Zakon Braci Mniejszych i nadał mu tę nazwę. Mianowicie w Regule pisało: „I niech będą mniejsi”[41]. Kiedy rozważał to wyrażenie, rzekł: „Chcę, żeby ta wspólnota nazywała się Zakon Braci Mniejszych”. Naprawdę mniejsi, jako że byli „poddani wszystkim”, zawsze szukali nędznych miejsc pobytu i podejmowali się prac uważanych za poniżające. W ten sposób zasługiwali na mocne ugruntowanie w prawdziwej pokorze, a na tej szczęsnej dyspozycji rosła w nich duchowa budowla, złożona ze wszystkich cnót.

Zaprawdę, na stałej podwalinie miłości powstała szlachetna budowla, w której żywe kamienie zgromadzone ze wszystkich stron świata utworzyły mieszkanie Ducha Świętego. O, jakimże żarem miłości pałali ci nowi uczniowie Chrystusa! Jakież kwitło w nich ukochanie zbożnej wspólnoty! Czy w jakimś miejscu zeszli się razem, czy spotkali się w drodze, jak to bywa, tam zaraz zażegał ich bodziec duchowej miłości i skłaniał do oznak prawdziwej przyjaźni, wyższej od wszelkiego zwykłego kochania. Czyste uściski, miłe uczucia, święty pocałunek, słodka rozmowa, skromny uśmiech, radosne wejrzenie, oko prawe, duch pokorny, język uprzejmy, odpowiedź grzeczna, tożsamość zdania, ochotna usługa i ręka niestrudzona.

39. Skoro wzgardzili wszystkim, co ziemskie, i zupełnie wyzbyli się miłości własnej, tedy całe uczucie miłości skierowali ku wspólnocie. Starali się poświęcić w tym celu, żeby zobopólnie zaspokajać potrzeby braci. Pragnęli się spotykać, a jeszcze bardziej pragnęli razem przebywać. Natomiast czymś ciężkim było dla nich oddzielenie od wspólnoty, gorzkim rozwód, przykrą rozłąka.

Ale jako najbardziej posłuszni rycerze nie śmieli niczego przekładać ponad rozkazy posłuszeństwa. Zanim wykonali słowo posłuszeństwa, już przedtem byli gotowi do spełnienia rozkazu. Nie wiedzieli, co to dyskutować nad rozkazami, zarzucili wszelki sprzeciw, w każdych okolicznościach słuchali jakby na wyścigi.

„Naśladowcy najświętszego ubóstwa”, bo nic nie mieli, do niczego nie lgnęli, stąd też niczego nie obawiali się stracić. Zadowalali się samą tuniką, czasem łataną od spodu i na wierzchu. Żadnego w niej zadbania, ale brzydota i lichota, iżby wyglądali w niej jak ukrzyżowani dla świata. Podpasani sznurem, nosili liche portki. Mieli zbożny zamiar poprzestać na tym i nic więcej nie posiadać.

Dlatego wszędzie byli bezpieczni. Nie wieszał ich strach, nie rozrywała troska. Oczekiwali dnia następnego bez żadnego zmartwienia. Nawet często, ponosząc wielki trud podróży, nie kłopotali się o nocleg. Bo nieraz, gdy wśród tęgiego mrozu z konieczności zostali bez dachu nad głową, tulili się do komina, albo całymi nocami kawęczyli pokornie w jaskiniach i grotach.

Podczas dnia ci, którzy umieli, pracowali ręcznie, przebywając w domach dla trędowatych albo w innych godnych miejscach służyli wszystkim pokornie i pobożnie. Nie podejmowali się takich prac, które byłyby powodem do zgorszenia, a tylko świętych i prawych, godziwych i pożytecznych. Wszystkich, z którymi się spotykali, pociągali przykładem do pokory i cierpliwości.

40. Taka zdobiła ich cnota cierpliwości, że woleli raczej tam przebywać, gdzie doznawali prześladowania swych ciał, aniżeli tam, gdzie mogliby cieszyć się względami świata, na skutek uznania lub chwalenia ich świętości. Po wiele razy cierpieli zniewagi, doznawali przykrości; zdzierano z nich szaty, bito, wiązano, wtrącano do więzienia. Oni zaś nie chronili się pod niczyją opiekę, ale wszystko mężnie przetrzymali, a z ich ust słyszano jedynie chwalbę i dziękczynienie.

Rzadko albo nigdy nie ustawali w chwaleniu Boga i modlitwie. Wciąż rachując się z tego, co zrobili, za dobre uczynki dziękowali Bogu, za zaniedbania i opieszałość żałowali i płakali. Jeżeli nie doświadczali zwykłego sobie ducha pobożności, to uważali, że Bóg ich opuścił. Chcąc trwać na modlitwie, posługiwali się jakimiś narzędziami. Niektórzy utrzymywali się na zawieszonych powrozach, by nie chwytała ich senność i nie wytrącała z modlitwy.

Niektórzy zakładali żelazne obręcze, a niektórzy opasywali się drewnianymi ściskaczami. Jeśli kiedy naruszyli wstrzemięźliwość na skutek obfitości pokarmu

lub napoju, jak to bywa, albo jeśli na skutek zmęczenia drogą przekroczyli umiar, choćby mało co, to jak najsurowiej karali się wielodniową abstynencją. Wreszcie, tak wielką udręką starali się ujarzmić namiętność ciała, że często na bardzo zimnym mrozie nie wahali się obnażać, a także całe ciało krwawić kolcami cierni.

41. Tak skrzętnie gardzili wszystkim, co ziemskie, że zaledwie przyjmowali to, co konieczne do życia, a wprawieni w długie obywanie się bez przyjemności cielesnej, nie bali się żadnych ostrości.

W tym wszystkim zachowywali ze wszystkimi pokój i łagodność, działali zawsze skromnie i pokojowo, jak najbardziej unikali wszelkiego rodzaju zgorszeń. Mówili tylko w potrzebie, bez żartów i gadania po próżnicy. W całym ich życiu i zachowaniu nie można było znaleźć nic nieprzystojnego czy niegodziwego.

Ich każdy czyn był ujęty w karby, każdy krok skromny, wszystkie zmysły tak umartwione, że zaledwie widzieli i słyszeli to, co uważali za konieczne. Oczy mieli spuszczone ku ziemi, a duchem przebywali w niebie. Nie miała w nich miejsca żadna zazdrość, żadna zgorzkniałość, ale była w nich wielka zgoda, stały pokój, dziękczynienie i chwalba. To są probierze czcigodnego ojca, za pomocą których kształtował nowych synów, nie tylko słowem i językiem, ale jak najbardziej czynem i prawdą (por. J 3,18).

br. Tomasz z Celano

[41] Wyrażenie „niech będą mniejsi” znajduje się w 7. rozdziale Reguły z 1221 r., wszakże tu chodzi raczej o regułę pierwotną, gdyż według przytoczonego wyżej listu Jakuba z Vitry już w 1216 r. towarzysze św. Franciszka zwali się „Bracia Mniejsi”.

XIX Międzyregionalna Pielgrzymka do MB Fatimskiej w Turzy Śl.

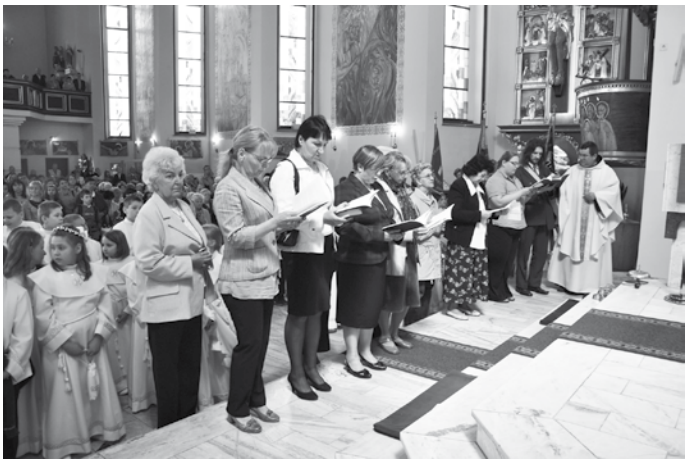

Poświęcony Maryi maj stał się najpiękniejszym miesiącem chwały i uwielbienia Matki Boga. Wielbią Maryję kwiaty sadów, pól i ogrodów, łąk i ugorów, śpiewy ptaków, pozdrawiają szmery strumieni, szum mórz, gwar miast; wszystko co, żyje wychwala naszą Matkę, Maryję. Ona w Turzy Śl. tron swój obrała, by rozdzielać łaski, pocieszać i pomagać w trudach dnia codziennego, przynosić ulgę w cierpieniach, ukojenie i nadzieję w problemach zawodowych, rodzinnych, duchowych. Bo przecież Ona jest czułą Matką, która wszystko zrozumie. Dlatego do Niej franciszkanie świeccy 19 maja br. już po raz 19. pielgrzymowali wspólnie z regionów: katowickiego, bielskiego, tarnogórskiego i rybnickiego. Przybyło ponad pół tysiąca tercjarzy i sympatyków z 45 wspólnot oraz ponad 200 dzieci pierwszokomunijnych w bieli z opiekunami. Wszyscy Bogu dziękowali za otrzymane łaski, prosząc o nowe, ale i przepraszali za wszystkie niedociągnięcia, przewinienia. W sanktuarium uwielbiali Matkę naszego Boga za przykładem naszego zakonodawcy św. Franciszka.

Jak zawsze na początku o godz. 10.00 przełożona Regionu Rybnickiego powitała wszystkich przybyłych i podała plan spotkania. Następnie w imieniu kustosza sanktuarium, ks. Kazimierza Czempiela, powitał wszystkich ks. wikary Marek Menżyk i rozpoczęła się liturgia godzin, którą prowadziły siostry Wanda Sak i Helena Młyńczyk. Po liturgii zaśpiewano Litanię Loretańską i pieśń maryjną. Rozpoczęto Eucharystię, której przewodniczył o. Dymitr Żeglin, gwardian z Panewnik, także powitany przez przełożoną regionalną s. Bogdanę i jej zastępcę br. Izydora Chmielińskiego. Mszę św. celebrowali asystenci: o. Lucjusz Wójtowicz OFM (Region Rybnicki), o. Tobiasz Kołodziejczyk OFM (Region Katowicki), o. Janusz Dziedzic OFM (Region Bielsko-Żywiecki) oraz o. Daniel, który prowadził pielgrzymkę dzieci pierwszokomunijnych, oraz inni księża przybyli z grupami dzieci lub z franciszkanami świeckimi. Ojciec Daniel wygłosił bardzo ciekawą homilię dla dzieci i dorośli także z niej wiele skorzystali.

Oprawę liturgiczną zapewnił Region Rybnicki, czyli czytania br. Izydor, śpiew psalmu br. Czesław Jaśkiewicz, procesję z darami: siostry Bernarda Mazur – świeca, Aleksandra Zabieglińska – Konstytucje, s. Helena Młyńczyk – hostie, s. Kazimiera Świder – wino; modlitwę wiernych przygotowała przełożona, a przeczytała ją s. Helena. Jak co roku były przyjęcia do poszczególnych stopni formacji, które przeprowadziła s. Bogdana, przełożona Regionu Rybnickiego, i s. Julia Niemiec, przełożona Regionu Katowickiego, wraz z ojcami Tobiaszem i Lucjuszem. Na zakończenie Mszy św. o. Lucjusz podziękował wszystkim celebrującym Eucharystię. Natomiast w imieniu pielgrzymów podziękowania złożyli s. Julia Niemiec i br. Izydor Chmieliński, ponadto składając życzenia urodzinowe ks. prał. Gerardowi Nowińskiemu, franciszkaninowi świeckiemu, proboszczowi na emeryturze, który przyjmował nasze pielgrzymki 15 razy, a czas sposobny nadarzył się, bowiem w maju obchodził urodziny. Po Mszy św. była adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy, którą zakończono Koronką do Miłosierdzia Bożego, prowadzoną przez s. Aleksandrę Zabieglińską.

W czasie przerwy w godz. 13–14 wspólnota miejscowa przygotowała poczęstunek pod tzw. wiatą, natomiast w Domu Pielgrzyma można było zakupić posiłek według potrzeby. Można było również nabyć dewocjonalia w kiosku na rajskim placu oraz materiały formacyjne FZŚ.

Po przerwie o. Tobiasz najpierw poświęcił dewocjonalia, a następnie dróżkami różańcowymi odmawiano Różaniec pokutny, część chwalebną, w obecności relikwii św. Franciszka. Rozważania prowadził o. Tobiasz, a Różaniec wspólnota jastrzębska NSPJ. Po Różańcu wielu wracało do swoich obowiązków, lecz nie wszyscy się spieszyli. Po uczczeniu relikwii wielu wstępowało na powrót do kościoła, by w chwili zadumy, refleksji doświadczyć dotknięcia Serca, by pożegnać się z ukochaną Matką.

Trzeba nam się zatrzymać, by w gonitwie życia nie zgubić tego, co najważniejsze, nie przejść obok tego, co było celem tej pielgrzymki… Mgnieniem oka wydawał się ten czas tam spędzony, gdy klęczeliśmy lub staliśmy naprzeciw obrazu Maryi z modlitwą na ustach za bliskich, przyjaciół, znajomych; za tych, którzy nas zranili lub których my zraniliśmy; za tych, dzięki którym mogliśmy tam być; za tych, którzy prosili o modlitwę, którzy nam pomagają czy też kiedykolwiek pomogli lub którym my pomagamy. Niezwykle doceniam to, że Matka Boża zaprosiła nas do swojego domu, do tego cudownego miejsca.

Święty Franciszek czcił i kochał Matkę Bożą, chociaż tę rodzoną opuścił; wędrował i pielgrzymował do różnych miejsc świętych. Nieobce mu były pragnienia tego świata, a jednak odmienił siebie, świat i tak wielu ludzi, chociaż ich nie szukał, aby ich nawracać. On szukał Boga, dla Niego pozostawił wszystko i poszedł za Nim, a ludzie poszli za Franciszkiem… tak idąc jego śladami, przychodzą do Maryi, do śląskiej Fatimy, aby się Bogiem zachwycić i przemieniać własne życie. A temu sprzyja Boża Matka i ta atmosfera, wystrój kościoła i przyroda na zewnątrz… Maryja przez dzieci w Fatimie prosiła „Módlcie się i czyńcie pokutę…". Tak więc wypełniając Jej fatimskie orędzie, idziemy dokładnie śladami naszego zakonodawcy św. Franciszka.

s. Bogdana Fitał

Pielgrzymowanie na Kalwarię Zebrzydowską w Wielki Tydzień

Ale tutaj serce moje zostało na zawsze

(bł. Jan Paweł II,
Kalwaria Zebrzydowska,
14 sierpnia 1991)

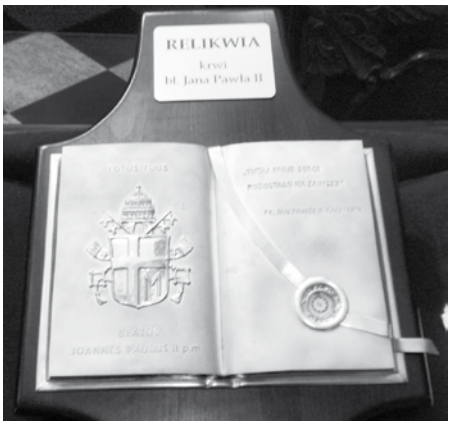

Wielki Tydzień roku 2012 dane mi było przeżyć w Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie wiele czasu spędziłem na modlitwie z pielgrzymami tamtejszego sanktuarium. Wielkie bogactwo wiary pielgrzymów, którzy pomimo trudnych warunków atmosferycznych nie zawiedli. O tym wielokrotnie mówił o. Gracjan Kubica, kustosz tego miejsca. Wśród pielgrzymów nie zabrakło pasterza Kościoła krakowskiego kard. Dziwisza, który przy stacji u Piłata wygłosił w Wielki Piątek rozważanie, w czasie którego wspominał o pielgrzymkach małego Karola z Wadowic. Nie zabrakło również stałego pielgrzyma kalwaryjskiego ks. bp. Jana Szkodonia z Krakowa, który przewodniczył liturgii w Wielki Piątek. W kazaniu mówił o potrzebie miłosierdzia w rodzinie, Kościele, który jest naszym domem. Wiele wygłoszonych kazań przez stróżów tego miejsca, ojców franciszkanów bernardynów, mówiło o tematyce wiary Kościoła i tajemnicy ukrzyżowanego Pana. Tutaj w świadectwie wiary przewodników, pielgrzymów kalwaryjskich widać praktyczną realizację nowej ewangelizacji Kościoła, o której będzie mówił Synod Biskupów jesienią tego roku w Rzymie z racji rozpoczęcia Roku Wiary i 50. rocznicy inauguracji Soboru Watykańskiego II.

Wyczuwało się, że postać bł. Jana Pawła II, która wyjątkowo jest tam obecna, nie tylko przez prośby, które pielgrzymi zostawiają przy jego relikwiach i modlitwy na klęczkach, ale i z faktu umieszczenia ich w kaplicy cudownego obrazu Matki Bożej Kalwaryjskiej. Kościołowi potrzebna jest modlitwa, a później działanie, aby odczytać do końca przesłanie Pana z Kalwarii. W rozmodleniu pielgrzymów pomagają klerycy bernardyńscy, którzy przez misterium Męki Pańskiej bezpośrednio trafiają do ich serc. Módlmy się gorąco, aby nigdy nie zabrakło kleryków na Kalwarii. Ojciec Jarosław Kania, prowincjał bernardyński, dziękował za nich w czasie Mszy św. w Wielki Czwartek, a w kazaniu podkreślił, że współczesnemu światu, aby zbudować cywilizację miłości, potrzebni są bardzo ofiarni kapłani. W roku, kiedy przeżywam 25-lecie kapłaństwa, te słowa pobudzają jeszcze bardziej do tego, aby pomyśleć o swojej świętości i jeszcze raz w pokorze serca stanąć w świadectwie świętych franciszkańskich, a zwłaszcza św. Jana z Dukli i św. Szymona z Lipnicy, bł. Władysława z Gielniowa i męczennika z czasów II wojny światowej bł. Anastazego Pankiewicza.

W drodze powrotnej z Kalwarii Zebrzydowskiej do Koła na moment zatrzymałem się w Parznie k. Bełchatowa, aby pomodlić się przy relikwiach sługi Bożej Wandy Malczewskiej, która w swoich wizjach mistycznych w XIX wieku mówiła o zmartwychwstaniu Polski do wolności.

Niech pielgrzymowanie na Kalwarię Zebrzydowską będzie wielką modlitwą za ojczyznę, kiedy 10 kwietnia wspominamy tragedię smoleńską sprzed dwóch lat. Zagospodarować wolność naszego sumienia i naszej ojczyzny to nasze wielkie zadanie.

o. Krystian Olszewski OFM

Sekcja Charytatywna FZŚ Regionu Katowickiego składa podziękowania anonimowemu ofiarodawcy za zakup kleju do kafelek; br. Krzysztofowi ze wspólnoty FZŚ przy kościele NSPJ w Mysłowicach za wykafelkowanie sali kominkowej; wspólnocie z Chorzowa-Klimzowca za przekazanie na rzecz naszego domu wyposażenia likwidowanego Domu Dobroci w Chorzowie. Składamy już teraz serdeczne podziękowania za ofiarowaną pomoc i zapewniamy o modlitwie.

Wszelkie dary prosimy składać za pośrednictwem okręgowych lub do **br. Piotra, tel. 509 108 407.**

Podziękowanie

Dziękuję wszystkim siostrom i braciom z Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, za modlitwy zanoszone w mojej intencji w Turzy Śl. u MB Fatimskiej, we wspólnotach miejscowych, oraz Radzie Narodowej. Wiadomość o tym była dla mnie ogromnym wsparciem duchowym. „Bóg zapłać".

br. Edward Noras

Nabożeństwo do Serca Jezusowego

Właśnie w Chrystusa zmartwychwstałego wpatruje się dzisiaj Kościół. Czyni to idąc śladami Piotra, który łzami okupił swoje zaparcie się Chrystusa i znów poszedł za Nim, wyznając Mu – ze zrozumiałą bojaźnią – swą miłość: „Panie, Ty wiesz, że Cię kocham" (J 21,15-17). (...) W dwa tysiące lat po tych wydarzeniach Kościół przeżywa je tak, jak gdyby dokonały się dzisiaj.

(Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte* 28)

Małgorzacie Marii Alacoque Chrystus pozwolił spoczywać na swojej piersi. Kilkakrotnie widziała Jego Serce płonące miłością do ludzi. Jest 27 grudnia 1673 roku, s. Małgorzata klęczy przed Najświętszym Sakramentem. Nagle dostrzega postać Jezusa. Obok Chrystusa postać św. Jana Apostoła. W liście do jezuity Jeana Croiseta dzieli się radością o wielkim szczęściu i dodaje: „Ogromną łaskę wyświadczył mi boski Oblubieniec, której ja nie jestem godna: pozwolił mi bowiem spoczywać na swym Sercu wraz z umiłowanym uczniem i podarował mi to Serce wraz z krzyżem swoim i swoją miłością". W pamiętniku zakonnica pisze, że doznała łaski „zamiany serc". Boski Mistrz wziął jej serce i umieścił w swoim Sercu gorejącym miłością. A potem powiedział: „Aż dotąd nosiłaś tylko imię mej sługi; dzisiaj daję ci inne imię, imię bardzo umiłowanej uczennicy mojego Bożego Serca".

W drugim widzeniu s. Małgorzata widzi już tylko samo Serce Jezusa, jaśniejące bardziej niż słońce, z krwawiącą raną. Zbawiciel zachęca zakonnicę do krzewienia czci Boskiego Serca i podkreśla, że jest to „ostatni wysiłek Jego miłości i będzie dla ludzi jednym ratunkiem w tych ostatnich czasach".

Trzecie objawienie ma miejsce prawdopodobnie 2 lipca 1674 roku. Zakonnicy ukazuje się Jezus ze stygmatami pięciu ran, a rana Serca jest podobna do „gorejącego ogniska". Zbawiciel mówi o niewdzięczności i wzgardzie ludzi wobec Jego wielkiej miłości, która domaga się wynagrodzenia. „Ty przynajmniej staraj się zadośćuczynić, o ile to będzie w twej mocy, za ich niewdzięczność". Zakonnica się wzbraniała, zasłaniała swą nieudolnością, jednak Jezus zapewnił: „Ja będę twoją mocą". Prosi ją o częste przyjmowanie Komunii św. „w duchu wynagradzającej miłości", w każdy pierwszy piątek miesiąca. Prosił również o adorację Najświętszego Sakramentu w czwartek każdego tygodnia w późnych godzinach wieczornych. To z kolei dla uczczenia Jego konania w Ogrójcu.

Czwarte objawienie ma miejsce w oktawie Bożego Ciała 1675 roku. Siostra Małgorzata jak zwykle klęczała przed Najświętszym Sakramentem, gdy ukazał się jej Chrystus, który żądał, aby piątek po oktawie Bożego Ciała był świętem dla uczczenia Jego Serca.

Pan Jezus dał św. Małgorzacie 12 obietnic, dotyczących czcicieli Jego Serca:

1. Dam im łaski potrzebne w ich stanie.
2. Ustalę pokój w ich rodzinach.
3. Będę ich pocieszał w utrapieniach.
4. Będę ich pewną ucieczką w życiu, a szczególnie w godzinę śmierci.
5. Będę im błogosławił w ich przedsięwzięciach.
6. Grzesznicy znajdą w mym Sercu źródło i ocean miłosierdzia.
7. Dusze oziębłe staną się gorliwe.
8. Dusze gorliwe prędko dojdą do doskonałości.
9. Będę błogosławił domom, w których wizerunek Serca mojego będzie czczony.
10. Osoby, które będą to nabożeństwo rozszerzały, będą miały imię swoje wypisane w Sercu moim.
11. Dam kapłanom dar wzruszania serc nawet najzatwardzialszych.
12. W nadmiarze miłosierdzia Serca mojego przyrzekam tym wszystkim, którzy będą przyjmować Komunię św. w pierwsze piątki przez dziewięć miesięcy z rzędu w intencji wynagrodzenia, że miłość moja udzieli im łaskę pokuty, iż nie umrą w mojej niełasce ani bez sakramentów świętych, a Serce moje będzie im pewną ucieczką w ostatniej godzinie ich życia.

Pierwszym z papieży, który zatwierdził nabożeństwo do Serca Pana Jezusa, a także święto dla niektórych diecezji i zakonów był Klemens XIII. Uczynił to w 1765 roku. Papież Pius IX (tercjarz franciszkański) w roku 1856 rozszerzył to święto na cały Kościół. Jego następca Leon XIII, również tercjarz franciszkański, 31 grudnia 1899 roku oddał Sercu Jezusowemu w opiekę cały Kościół. W Polsce tym czasie wielkim apostołem Serca Bożego był św. Józef Sebastian Pelczar, biskup przemyski (por. *Życie duchowe, czyli doskonałość chrześcijańska*, Przemyśl 1924, t. 2, s. 162–166).

Na ziemiach polskich Serce Boskiego Zbawcy czczone było jeszcze przed objawieniami św. Małgorzaty Marii Alacoque. Pierwszy w świecie podręcznik tego nabożeństwa napisał o. Kacper Drużbicki. Autor książki „Ognisko serc – Serce Jezusa" zmarł 13 lat przed objawieniami w Paray-le-Monial. O ustanowienie święta Bożego Serca zabiegali w Stolicy Apostolskiej polscy królowie i biskupi. Dekret z 1765 roku był właśnie odpowiedzią na memoriał biskupów naszej ojczyzny. Prymas Polski abp Ledóchowski poświęcił Najświętszemu Sercu metropolię gnieźnieńską. Kardynał Dalbor (†1926) w imieniu Episkopatu powierzył Polskę Sercu Zbawiciela. W 1921 roku jako wotum wdzięczności Sercu Bożemu za odzyskanie wolności przez naród polski konsekrowano bazylikę Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie. W Poznaniu wzniesiono pomnik *Sacratissimo Cordi – Polonia Restituta*. W 1948 roku biskupi zachęcali wiernych do osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu, a trzy lata później Episkopat Polski ogłosił rok poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Prymas Tysiąclecia napisał w 1965 roku: „Dwa te najpiękniejsze Serca – Jezusa i Maryi – biły zawsze zgodnie i najżywiej ze sobą współczuły i w chwilach radości, i w godzinach bólu czy męki".

W Paray-le-Monial 5 października 1986 roku bł. Jan Paweł lI powiedział: „Siostra Małgorzata Maria znała tę przedziwną tajemnicę, tę – rzec można – wstrząsającą tajemnicę Bożej Miłości. Wiedziała, co znaczą do końca te słowa Ezechiela: »dam wam nowe serce«". On również w 1995 roku w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa ustanowił Światowy Dzień Modlitwy o Uświęcenie Kapłanów, odtąd corocznie obchodzony. Zachęcam do przeczytania encykliki papieża Piusa XI *Miserentissimus Redemtor* z 1928 roku.

o. Krystian Olszewski OFM

Szkoła Duchowości Tercjarskiej przy kościele św. Doroty w Będzinie-Grodźcu

Spotkania odbywają się od kwietnia do października w każdą ostatnią sobotę miesiąca. Każde rozpoczyna się przy kościele parafialnym o godz. 10.00, potem wyruszamy do kościoła św. Doroty, rozpoczynając od kilku wersetów Ewangelii o Męce Pańskiej, idąc dalej, odprawiamy Drogę Krzyżową przy stacjach zawieszonych na drzewach do samego kościoła. W kościele rozpoczynamy śpiewem Godzinek do św. Franciszka, następnie Msza św. i homilia na temat duchowości powołania – w ramach formacji ciągłej – i Reguły. Przerwa na posiłek, po przerwie konferencja tematyczna o świętych tercjarzach franciszkańskich. Zakończenie Koronką franciszkańską i pieśnią do św. Franciszka.

Zapraszamy wszystkich członków wspólnot FZŚ na Szkołę Duchowości Tercjarskiej. Chciałabym podziękować z całego serca ks. prob. Piotrowi Pilśniakowi za to, że zezwala nam na modlenie się w kościele św. Doroty. Czujemy się w nim bardzo dobrze, wpatrując się w obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem i w święte męczennice, które oddały życie za wiarę w Jezusa Chrystusa; to nas bardzo umacnia i mobilizuje do większej wiary i odwagi głoszenia Jezusa Chrystusa swoją postawą tam, gdzie jesteśmy.

s. Helena Gniozdorz

Plan spotkań

(rozpoczęcie o godz. 10.00 – zakończenie ok. godz. 15.00)

- 25 sierpnia 2012 – temat: Modlitwa ze św. Klarą
- 29 września 2012 – temat: Alwernia
- 27 października 2012 – temat: Święci tercjarze przez wieki

W programie: Eucharystia, nabożeństwo Męki Pańskiej, liturgia godzin, Koronka franciszkańska

Dojazd do Będzina-Grodźca – kościół św. Doroty: z Katowic: autobusami nr 43 i 133 – kierunek Wojkowice przez Będzin-Grodziec; z Sosnowca: autobusem nr 88.

List do chorych i cierpiących sióstr i braci FZŚ

Czcigodni cierpiący!

Pan nasz, Jezus Chrystus, ofiarował wam krzyż cierpienia. Na swoją sytuację musicie spojrzeć przez pryzmat swojej profesji wieczystej, która złączyła was na wieki z Franciszkańskim Zakonem Świeckich. Złóżcie swoje cierpienie w intencji nowych i świętych powołań do naszego zakonu. W dzisiejszym świecie to wy jesteście największym skarbem całego zakonu. Jako skromni i cisi dajecie najwięcej, bo dar modlitwy i cierpienia jest miły naszemu Zbawicielowi. Proszę was o ofiarowanie tego skarbu Bogu za wszystkich profesów wieczystych i braci mniejszych oraz siostry klaryski, za przykładem naszego ojca Franciszka, który – natchniony przez Boga – powołał trzy zakony, aby wzajemnie wspierały się w służbie Ewangelii i świętemu Kościołowi katolickiemu. Prosząc was o modlitwę, muszę też poprosić o wybaczenie, że nie zawsze pamiętamy, by was odwiedzić; czasami działając, zapominamy dopełnić obowiązków wynikających z naszej reguły. Drodzy Bracia i Siostry przebaczcie! Mam ogromną nadzieję, że ten skromny list dotrze do każdej cierpiącej osoby i pozwoli na nowo odbudować więzi między braćmi i siostrami będącymi w domach a każdym tercjarzem, który może was odwiedzić. Razem przeżywajmy nasze powołanie. Zapewniając was o naszej modlitwie, przesyłamy franciszkańskie pozdrowienie Pokój i Dobro.

br. Piotr Adamus,
radny ds. charytatywnych Regionu Katowickiego FZŚ

Komunikaty dla Regionu Katowickiego

1. Po kapitule Rada Regionu Katowickiego wprowadziła zmianę pieczątek, które ważne są od czerwca 2012 roku.
2. Nastąpiła również zmiana konta ze SKOK-u na Bank Śląski.

KONTO FZŚ REGION KATOWICKI:
ING Bank Śląski Julia Niemiec
26 1050 1634 1000 0090 9534 4082

Wielka Nowenna na jubileusz 800. rocznicy powstania III Zakonu św. Franciszka (1221–2021)

Modlitwa:	***Z Listu do wiernych*** *(redakcja pierwsza)* **św. Franciszka**
Wszechmogący, wiekuisty, *sprawiedliwy i miłosierny Boże,* *daj nam nędznym czynić dla Ciebie to,* *o czym wiemy, że tego chcesz,* *i chcieć zawsze tego, co się Tobie podoba,* *abyśmy wewnętrznie oczyszczeni,* *wewnętrznie oświeceni* *i rozpaleni ogniem Ducha Świętego,* *mogli iść śladami umiłowanego* *Syna Twego,* *Pana naszego Jezusa Chrystusa,* *i dojść do Ciebie, Najwyższy,* *jedynie dzięki Twej łasce,* *który żyjesz i królujesz,* *i odbierasz hołd w doskonałej Trójcy* *i prostej Jedności,* *Bóg Wszechmogący* *przez wszystkie wieki wieków.* *Amen.*	**Rok 2012** – Miłują Pana z całego serca, z całej duszy i umysłu, z całej mocy i miłują bliźnich swoich jak siebie samych **Rok 2013** – Mają w nienawiści ciała swoje z wadami i grzechami **Rok 2014** – Przyjmują Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, i czynią godne owoce pokuty **Rok 2015** – Oblubieńcami są Pana naszego Jezusa Chrystusa **Rok 2016** – Braćmi dla Niego są, kiedy spełniają wolę Ojca, który jest w niebie **Rok 2017** – Matkami dla Niego są, gdy noszą Go w sercu i w ciele przez miłość Boską oraz czyste sumienie **Rok 2018** – Rodzą Go przez święte uczynki, które powinny przyświecać innym jako wzór **Rok 2019** – Poświęceni są ku jedności **Rok 2020** – Wonne słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa z miłości ku Bogu życzliwie przyjmują i je zachowują

Kalendarz liturgiczny dla brewiarza franciszkańskiego w 2012 r.

Okres zwykły

8. niedziela – uroczystość Zesłania Ducha Świętego
– niedziela I tygodnia
od poniedziałku do soboty – IV tydzień
9. niedziela – uroczystość Trójcy Przenajświętszej
– I tydzień
10.–12. niedziela zwykła – II–IV tydzień
13.–16. niedziela zwykła – I–IV tydzień itd.

Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub z oficjum o świętych str. 434–557 brewiarza FZŚ.

oprac. br. J.K.M. – formacyjny RR B.-Ż.

Sprostowania:

1. „Pokój i Dobro" nr 2/2012 – 90. urodziny i 25. rocznicę profesji obchodziła s. Helena Wycisło z parafii Bożego Narodzenia w Halembie.

2. „Pokój i Dobro" nr 2/2011 - Rada Regionu informuje, że wspólnota Regionu Katowickiego FZŚ uzyskała osobowość prawną i jest wpisana do KRS pod nazwą „Stowarzyszenie Katolickie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich Region Katowice", nazwa skrócona „Pokój i Dobro" pod numerem 0000378107

IX Kapituła Sprawozdawczo-Wyborcza Regionu Katowickiego FZŚ

14 kwietnia 2012 roku w domu na kalwarii panewnickiej odbyła się IX Kapituła Sprawozdawczo-Wyborcza Rady Regionu Katowickiego FZŚ. W kapitule wzięła udział ustępująca Rada Regionu, przedstawiciele wspólnot miejscowych – po 1 osobie na wspólnotę, o. Tobiasz Kołodziejczyk oraz s. Joanna Berłowska, przełożona Rady Narodowej, która przewodniczyła kapitule, i o. Marian Jarząbek, asystent narodowy. Kapituła rozpoczęła się od podpisania listy obecności. O godz. 10.00 była Msza św., sprawowana przez o. Mariana Jarząbka i o. Tobiasza Kołodziejczyka. Przed Mszą przełożony ustępującej Rady br. Edward Noras powitał gości i uczestników kapituły. W homilii o. Marian nawiązał do Ewangelii o powołaniu św. Piotra. Przypomniał powołanie św. Franciszka, który stał się *alter Christus*. Wezwał uczestników kapituły do zakotwiczenia się w Chrystusie.

Przewodnicząca kapituły s. Joanna Berłowska przywitała jej uczestników i przypomniała, że jest ona przeprowadzona wcześniej z powodu utworzenia Stowarzyszenia, które – zgodnie ze Statutem Narodowym – powstało nielegalnie. W związku z tym należy powołać nową radę, niemającą nic wspólnego ze Stowarzyszeniem. Następnie powołano sekretarza kapituły i dwóch protokolantów. Brat Edward Noras podał Jana Kaziora na sekretarza oraz br. Marcina Pierończyka i br. Piotra Adamusa na protokolantów. Kandydaci wyrazili zgodę. Na skrutatorów wybrano s. Krystynę Kowalską, Irenę Pyras i Krystynę Koźlik. Komisję wniosków stanowili s. Danuta Kozik, o. Tobiasz i br. Janusz Włodarczyk. Jan Kazior odczytał sprawozdanie z poprzedniej kapituły. Brat Edward Noras przedstawił protokół z działalności Rady VIII kadencji oraz podziękował jej za współpracę. Siostra Eugenia Matusiak przedstawiła sprawozdanie z działalności finansowej. W dyskusji przewodnicząca powtórzyła swoje zastrzeżenia, że osobowość prawną uzyskało tylko Stowarzyszenie, że działa samodzielnie i nie ma nic wspólnego z FZŚ. Wobec tego powinna odbyć się nadzwyczajna kapituła w sprawie określenia jego statusu, na której mają być obecne osoby będące aktualnie na tej kapitule. Głos sprzeciwu wyraził o. Tobiasz, który potwierdził słuszność rozszerzenia stowarzyszenia kościelnego Regionu Katowickiego FZŚ z możliwością funkcjonowania na prawach cywilnych w zgodzie z Regułą i Kostytucjami Generalnymi oraz Statutem FZŚ w Polsce. Następnie s. Julia Niemiec odczytała sprawozdanie z formacji. Po niej br. Piotr Adamus przekazał informację o młodzieży franciszkańskiej. Również s. Danuta Kozik poinformowała o rozwijających się wspólnotach Rycerzy św. Franciszka. Przewodnicząca podziękowała ustępującej radzie.

Asystent narodowy poprowadził modlitwy z Rytuału na rozpoczęcie części wyborczej. Przewodnicząca zarządziła liczenie uprawnionych do głosowania. Powinno być 16 osób ustępującej Rady i 80 osób – delegatów ze wspólnot miejscowych. Razem 96 osób. Liczba potrzebna, by wybory były ważne 50 proc. + 1 osoba, tj. 49 osób. Obecnych, według listy obecności, było 86 osób, a więc wymagana liczba. Przewodnicząca stwierdziła ważność wyborów. Nastąpił wybór przełożonego. Po drugim głosowaniu przełożoną Regionu Katowickiego została s. Julia Niemiec. Następnie wybrano zastępcę przełożonego s. Leokadię Puto. Pozostałych 14 radnych wybierano blokowo. Zgłoszono 16 kandydatów. Radnymi zostały osoby, które uzyskały największą liczbę głosów: Henryk Gładysz, Radosław Kopyciok, Urszula Hajduga, Jan Kazior, Piotr Adamus, Danuta Kozik, Helena Straus, Helena Gniozdorz, Magdalena Lipowicz, Antoni Łusiak, Klara Golenia, Krystyna Kowalska, Lidia Balcarek. Następnie głosowano nad wnioskami, które wszystkie przeszły większością głosów. Na zakończenie odmówiono Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

Siostra Joanna Berłowska pogratulowała nowo wybranej Radzie, a s. Julia Niemiec zaprosiła nowo wybraną i ustępującą Radę na spotkanie 12 maja 2012 roku. Odmówiono modlitwy z Rytuału, by uzyskać odpust zupełny.

Nowy skład osobowy Rady Regionalnej Regionu Katowickiego FZŚ z przydzielonymi zadaniami dla radnych na lata 2012–2015:

- przełożona Rady Regionalnej – s. Julia Niemiec,
- zastępca przełożonej – s. Leokadia Puto,
- sekretarz – br. Jan Kazior,
- skarbnik – s. Urszula Chajduga,
- radny ds. formacji – s. Danuta Kozik,
- radny ds. MF – br. Radosław Kopyciok,
- radny ds. Rycerzy św. Franciszka – s. Magdalena Lipowicz,
- radny ds. kwartalnika „Pokój i Dobro" – s. Lidia Balcerek,
- radny ds. Unii Misyjnej – s. Krystyna Kowalska,
- radny ds. gospodarczych – br. Henryk Gładysz,
- radny ds. charytatywnych – br. Piotr Adamus,
- radny odpowiedzialny za kronikę – s. Klara Golenia,
- radni ds. okręgów: s. Helena Gniozdorz, s. Helena Straus, br. Antoni Łusiak, br. Leon Becker, s. Danuta Kozik, br. Henryk Gładysz.

oprac. o. Tobiasz
na podstawie protokołu
sekretarza RR br. Jana Kaziora

Uczczenie w Orzeszu 90. rocznicy śmierci bł. Anieli Salawy

FZŚ w Orzeszu uczcił 90. rocznicę śmierci bł. Anieli Salawy. 12 marca 2012 roku spotkaliśmy się w kościele NNMP w Orzeszu na modlitwie z okazji 90. rocznicy narodzin dla nieba naszej patronki. Na wstępie przeczytano z książki o. Alberta Wojtczaka OFMConv kilka fragmentów dotyczących jej stosunku do śmierci i wspomnienia osób towarzyszących bł. Anieli przy śmierci i pogrzebie. Modliliśmy się w różnych intencjach, polecając nasze prośby jej wstawiennictwu.

Natomiast 19 marca br. przebywający w Orzeszu nasz parafianin o. Elzear Nowak OFM (posługujący na stałe we Włoszech) odprawił Mszę św. zamówioną przez naszą wspólnotę w intencji rychłej kanonizacji bł. Anieli Salawy i o beatyfikację sługi Bożego o. Euzebiusza Huchrackigo OFM (wywodzącego się z panewnickiego klasztoru) – męczennika II wojny światowej. Po Mszy św. o. Elzear przybliżył nam postać tego sługi Bożego, jego życie, działalność i męczeńską śmierć.

s. Maria

Pielgrzymka FZŚ do MB Fatimskiej w Turzy Śląskiej

Po fali zimnych dni w pierwszej połowie maja – „zimna Zośka" – sobota 19 maja była słoneczna i ciepła, jakby specjalnie zamówiona dla pielgrzymów FZŚ, którzy udali się z doroczną pielgrzymką się do Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej w Turzy Śląskiej. Niektórzy skomentowali, że tak piękną pogodę u Pana Boga załatwił dla swoich czcicieli św. Franciszek. Zwłaszcza że wiele osób było starszych, schorowanych, wspomagających się laskami. Przybyli tercjarze z regionów katowickiego, rybnickiego, bielsko-żywieckiego. Z parafii chorzowskich pojechało 40 franciszkanów świeckich. W tym samym czasie do sanktuarium przybyła duża grupa dzieci, które w maju przyjęły Pierwszą Komunię Świętą. Trzeba było mocno się ścieśnić w obszernej świątyni, a i tak część wiernych z braku miejsca pozostała na zewnątrz sanktuarium. Najpiękniej wyglądały właśnie dzieci w białych strojach, dla których znalazło się miejsce na stopniach ołtarza. Uroczystej Eucharystii przewodniczył o. Dymitr Żeglin, a homilię wygłosił o. Daniel, który zwracając się do dzieci, mówił jak wiele różnych sytuacji i okoliczności rozprasza nas, odciąga od modlitwy, od wierności Bogu. Pomocą i obroną przed atakami Złego jest modlitwa osób towarzyszących. Mimo że kazanie było skierowane bezpośrednio do dzieci, to właśnie przybyłym franciszkanom świeckim przypomniało, jak bardzo ważna jest modlitwa wspólnotowa, modlitwa wzajemna braci i sióstr każdego dnia. Tak jak każdego dnia potrzebujemy pokarmu dla naszego ciała, tak potrzeba nam modlitwy, aby pokój i dobro zataczały coraz większe kręgi. Podczas Mszy św. 7 osób zostało przyjętych do postulatu FZŚ, również 7 osób rozpoczęło nowicjat, natomiast 2 osoby złożyły profesję czasową, a 5 profesję wieczystą.

br. Jan Mieńciuk

MÓJ ANIOŁ

Daleką drogę mam do przejścia
między deszczu krople
(mój anioł nie chce nosić parasola)
kamienie – dla stóp oparcie pewne
krzyż – drogowskazem będzie

Przez doliny mgłą osnute
leśne wąskie ścieżki
bezpiecznie mnie powiedzie

Anioł zawsze jest szczęśliwy
gdy człowieka doprowadzi
przed tron Bożej chwały

Jan Mieńciuk
5.05.2012, Chorzów

Udział FZŚ w Łagiewnikach z okazji beatyfikacji Jana Pawła II – wspomnienie

30 kwietnia 2011 roku po południu z Rudy Śląskiej wyruszyła kilkuosobowa grupa FZŚ do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia na nocne czuwanie przed ogłoszeniem Jana Pawła II błogosławionym.

O godz. 21.00 odprawiono Mszę św., a w nocy odbywały się modlitwy. Po Mszy św. na telebimach były pokazywane sanktuaria maryjne: Lourdes, Fatima, Guadalupe oraz Watykan. Katolicy z całego świata pozdrawiali się za pośrednictwem tych urządzeń. Podczas nocnego czuwania odmawiany był Różaniec. O godz. 6.00 została odprawiona Msza św., po której Różaniec był kontynuowany. Rzesza pielgrzymów przybyła ze wszystkich stron świata.

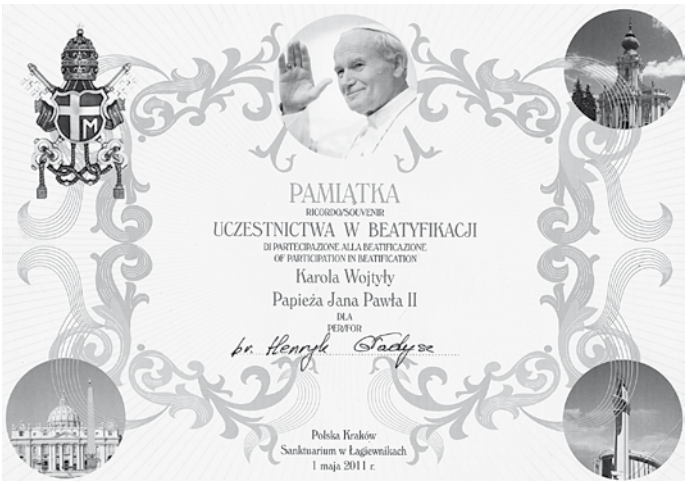

1 maja 2011 roku o godz. 10.00 Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosił dobrą nowinę: na ołtarze został wyniesiony Jan Paweł II. Wzruszenie było ogromne. Na telebimach była pokazana wielka radość ludzi z różnych stron świata. Cieszyli się z tego daru Bożego. W bazylice oraz na zewnątrz była widoczna radość pielgrzymów, płacz ze wzruszenia i ogromne zadowolenie z wyniesienia Jana Pawła II na ołtarze. Nie odczuwaliśmy zmęczenia, tylko ogromnie wzmocnioną wiarę, nadzieję i miłość.

Po Koronce do Miłosierdzia Bożego wychodziliśmy z bazyliki na odpoczynek oraz posiłek. Telewizja chorwacka przeprowadziła ze mną wywiad na temat bł. Jana Pawła II. Powiedziałem, że przez 27 lat wysyłałem życzenia i modlitwy do Ojca Świętego, i też otrzymywałem podziękowania i życzenia. Było to 50 listów. Wywiad trwał przeszło 10 minut, za który redaktor i kamerzyści bardzo dziękowali, wzruszeni z wypowiedzi ściskających serce.

Wracając wieczorem do domu, byliśmy naładowani wiarą na długie lata, nawet na całe życie.

br. Henryk Gładysz

Kapituła wyborcza FZŚ przy parafii św. Wojciecha w Mikołowie

We wspólnocie miejscowej FZŚ przy parafii św. Wojciecha w Mikołowie 17 marca br. odbyły się wybory Rady Wspólnoty. Kapitułę rozpoczęto udziałem we Mszy św. o godz. 8.00. Po Eucharystii udaliśmy się do salki, aby dokonać wyboru nowego zarządu. Kapitule przewodniczyła s. Leokadia Puto, zastępca przełożonego Rady Regionu, w obecności naszego opiekuna ks. Tomasza Stolarskiego. Przełożony wspólnoty br. Jarosław Matejko bardzo gorąco wszystkich zebranych powitał i odczytał sprawozdanie z działalności wspólnoty w minionej kadencji.

Rozpoczęliśmy kapitułę wezwaniem Ducha Świętego i modlitwą zgodnie z Rytuałem FZŚ. Na sekretarza wyborów wybrano s. Lidię Balcarek, do komisji skrutacyjnej ks. Tomasza Stolarskiego i s. Małgorzatę Rzeźniczek. Kapituła udzieliła absolutorium ustępującej Radzie. Uprawnionych do głosowania, obecnych na zebraniu, było 8 profesów.

W tajnym głosowaniu wybrano zarząd w składzie: ▪ przełożony – br. Jarosław Matejko; ▪ zastępca – s. Lidia Balcarek; ▪ sekretarz – s. Małgorzata Rzeźniczek; ▪ skarbnik – s. Monika Pietras; ▪ radny ds. formacji – br. Janusz Rzeźniczek.

Nowo wybrany zarząd zgodził się na pełnienie powierzonych funkcji i podziękował za zaufanie. W imieniu Rady Regionalnej s. Leokadia Puto zatwierdziła wybory, życząc nowo wybranej Radzie Wspólnoty owocnej pracy.

Serdeczne życzenia złożył również ks. Tomasz Stolarski, udzielając wszystkim błogosławieństwa Bożego. Kapitułę zakończyliśmy modlitwą z Rytuału.

Dziękuję sympatykom i chorym członkom wspólnoty, którzy nie mogąc uczestniczyć w spotkaniu, wspierali nas swoją modlitwą.

s. Lidia Balcarek

Niedziela powołaniowa w parafii MB Szkaplerznej w Imielinie

W niedzielę 29 kwietnia br. o godz. 6.30 sprawowana była Msza św. w intencji nowych, licznych powołań do zakonu św. Franciszka oraz o Boże błogosławieństwo dla obchodzących jubileusze we FZŚ: 40-lecia s. Gertrudy Noras, 35-lecia: s. Agnieszki Góreckiej, 30-lecia: s. Marii Danek, s. Moniki Horst, s. Krystyny Korek, s. Moniki Ruseckiej, s. Anieli Lubiny, s. Marii Mendreli, 15-lecia: s. Barbary Stolorz, br. Antoniego Łusiaka. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił o. Tobiasz Kołodziejczyk. Po Mszy św. uczciliśmy relikwie św. Franciszka. O godz. 14 odbyło się spotkanie wspólnoty franciszkańskiej wraz z jubilatami, obecni byli również ks. proboszcz Eugeniusz Mura, ks. Tomasz Kasperowicz, nasz opiekun ks. Damian Szostak oraz nasz opiekun duchowy o. Tobiasz. Po serdecznym i ciepłym powitaniu wszystkich uczestników spotkania kilka słów skierował do nas ksiądz proboszcz, dziękując za obecność i działalność zakonu franciszkańskiego przez tyle lat w parafii, przede wszystkim za ofiarowane Msze św. i modlitwy. Nasz opiekun ks. Tomasz w krótkiej wypowiedzi stwierdził, że dobrze mu być tu z franciszkanami i św. Franciszkiem. Nadeszła chwila odnowienia przyrzeczeń profesji i złożenia życzeń wraz z upominkiem z rąk o. Tobiasza i księdza proboszcza naszym drogim jubilatom.

Dwie jubilatki, siostry Danielę Lubinę i Gertrudę Noras, odwiedziliśmy w domu, gdyż stan ich zdrowia nie pozwolił im być z nami.

Przy kawie i cieście świętowaliśmy, śpiewając pieśni franciszkańskie. Jubilatki wspominały swoje powołanie do zakonu, trudne dni swojego życia, snuły się różne refleksje. Na zakończenie tego radosnego braterskiego spotkania kapłani udzielili nam pasterskiego błogosławieństwa.

Barbara Klimza,
przełożona

Kapituła FZŚ w parafii bł. Karoliny w Tychach

5 marca br. był szczególnym dniem dla FZŚ w parafii bł. Karoliny w Tychach z kilku powodów. Obchodziliśmy wówczas 4. rocznicę wystawienia relikwii św. Franciszka w naszym kościele. Uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy św. odprawionej w intencji osób składających w tym dniu profesję wieczystą (siostry Urszula Moćko i Krystyna Kosałka) oraz kapituły. Do tego wydarzenia członkowie FZŚ naszej parafii przygotowali się przez odprawienie nowenny do św. Franciszka.

Po Mszy św. wspólnota udała się do domu parafialnego, w którym od modlitwy rozpoczęła się kapituła. Przewodniczył jej br. Edward Noras. Nad całością czuwał o. Tobiasz Kołodziejczyk. Na kolejną kadencję przełożoną została wybrana s. Helena Straus, jej zastępcą s. Urszula Moćko. Funkcję skarbnika powierzono s. Barbarze Rokickiej, a sekretarza s. Marzenie Jarszak. Obowiązki radnego ds. formacji przejęła s. Jadwiga Mosakowska. Wspólnota wybrała jeszcze jednego radnego, a została nim s. Zofia Wiącek.

Nowa rada poprosiła wspólnotę o modlitwę w jej intencji na kolejną kadencję. Spotkanie zakończyliśmy modlitwą według Rytuału.

s. Marzena J.

W gościnie u Pani Fatimskiej

Tradycyjnie, jak co roku, spotkaliśmy się w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Sosnowcu-Zagórzu na Sumie 20 maja br. Mszę św., na którą przybyli franciszkanie świeccy ze Śląska i Zagłębia, sprawował o. Filip, który wygłosił też homilię. Ewangelia św. Marka kończy się wniebowstąpieniem Pana i wezwaniem do głoszenia słowa Bożego po całym świecie. Co to dla nas znaczy? Mamy być pożyteczni jedni dla drugich. Nasza praca i jej wytwory służą innym, stąd różne zawody, praca w domu. Święty Franciszek odczytywał słowo Boże... zadawał sobie pytanie, jak naśladować Pana Jezusa. Mamy czynić dobre uczynki, pomagać ludziom, dzielić się z innymi, pragnąć mieć bardziej światłe oczy naszego serca...

Po Mszy św. adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Modlitwy wspólnotowe, które prowadziła s. Helena Gniozdorz, śpiew i Różaniec zakończyła Koronka do Miłosierdzia Bożego, którą poprowadził o. Tobiasz. Potem z relikwiami św. Franciszka zeszliśmy do podziemi sanktuarium na wspólną agapę, pełną ciepła i miłości bratersko-siostrzanej. Utuleni i ukojeni zakończyliśmy radosną ucztę, rozchodząc się do naszych domów z myślą, aby tu znów powrócić, bo gdzie nam będzie lepiej.

s. Wanda Rużyc

Rekolekcje dla FZŚ w Kokoszycach

Od 12 do 15 marca br. odbyły się w Kokoszycach rekolekcje dla członków FZŚ, w których uczestniczyły 22 osoby, w tym 10 z Biertułtów. Rekolekcje prowadził o. Lidian Strzeduła OFM, asystent duchowy. Tematem przewodnim rekolekcji były Listy św. Pawła.

Są takie dni w życiu, nad którymi zatrzymujemy się dłużej. Dla nas takimi dniami był czas rekolekcji franciszkańskich, wypełniony codziennym uczestnictwem we Mszy św., a także modlitwą różańcową, Drogą Krzyżową, adoracją Najświętszego Sakramentu, Apelem Jasnogórskim. Codziennie też była możliwość korzystania z sakramentu pojednania. Panowała bardzo serdeczna, prawdziwie franciszkańska atmosfera.

I konferencja dotyczyła życia pierwszych chrześcijan na podstawie 1 Listu św. Pawła do Tesaloniczan, w którym ukazany został potrójny fundament życia: wiara, nadzieja, miłość: *Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie w naszych modlitwach, pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na wasze dzieło wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję w Panu naszym Jezusie Chrystusie* (1,2-3).

II konferencja ukazała **rozłamy w pierwotnym Kościele**. W 1 Liście do Koryntian św. Paweł upomina pierwszych chrześcijan, aby nie robili rozłamu w nowo powstałej wspólnocie: *Wierny jest Bóg, który powołał nas do wspólnoty z Synem swoim Jezusem Chrystusem, Panem naszym. A przeto upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście byli zgodni i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli* (1,9-10)

III konferencja – cierpienia i nadzieje posługiwania apostolskiego – dotyczyła 2 Listu św. Pawła do Koryntian. List ten ukazuje trudy życia apostolskiego: *Lecz Bogu niech będą dzięki za to, że pozwala nam zawsze zwyciężać w Chrystusie i roznosić po wszystkich miejscach woń Jego poznania. Jesteśmy bowiem miłą Bogu wonnością Chrystusa, zarówno dla tych, którzy dostępują zbawienia, jak i dla tych, którzy idą na zatracenie; dla jednych jest to zapach śmiercionośny – na śmierć, dla drugich zapach ożywiający – na życie* (2,14-16)

. **IV konferencja** omawiała **wolność chrześcijańską**, czerpiąc z Listu do Galatów. Ukazana została prawda, że prawo Chrystusa to prawo miłości i powołani zostaliśmy do wolności: *Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli! Oto ja, Paweł, mówię wam: Jeżeli poddacie się obrzezaniu, Chrystus wam się na nic nie przyda. Ja raz jeszcze oświadczam każdemu człowiekowi, który poddaje się obrzezaniu: jest on zobowiązany zachować wszystkie przepisy prawa. Zerwaliście więzy z Chrystusem; wszyscy, którzy szukacie usprawiedliwienia w Prawie, wypadliście z łaski* (5,1-4).

Tematy poruszane przez o. Lidiana w konferencjach wzbudziły refleksje i stanowiły materiał do przemyśleń. Zastanawialiśmy się, jak usłyszane treści wprowadzać w nasze życie, jak robił to nasz ojciec św. Franciszek, który wzywał do pokuty w myślach, słowach i uczynkach. Wszyscy uczestnicy brali czynny udział we wszystkich nabożeństwach rekolekcyjnych z br. Izydorem Chmielińskim z Rady Regionu Rybnickiego na czele.

W imieniu wszystkich uczestników rekolekcji pragnę serdecznie podziękować o. Lidianowi za trud prowadzenia rekolekcji, za Msze św., za te wszystkie bogate w treści homilie i konferencje oraz za miłą i serdeczną atmosferę. Dziękujemy również dyrektorowi domu rekolekcyjnego ks. Mariuszowi i siostrom zakonnym za serdeczne i ciepłe przyjęcie oraz wszelką troskę okazaną podczas trwania rekolekcji. Za wszystkie te miłe chwile składam serdeczne „Bóg zapłać".

s. Cecylia Chmielińska, przełożona

Kapituła sprawozdawczo-wyborcza FZŚ przy parafii Świętych Cyryla i Metodego w Knurowie

W naszej wspólnocie 7 marca br. odbyła się kapituła sprawozdawczo-wyborcza. Przełożona s. Aniela Mordziołek przywitała asystenta duchownego o. Gilberta OFM, proboszcza Andrzeja Wieczorka, przełożoną regionalną s. Bogdanę Fitał, brata opiekuna wspólnoty i zastępcę przełożonej regionalnej Izydora Chmielińskiego oraz członków wspólnoty.

Po modlitwach i odśpiewaniu hymnu do Ducha Świętego przełożona Regionu Rybnickiego przejęła prowadzenie kapituły. Przełożona wspólnoty przedstawiła dokonania wspólnoty za okres jej kadencji, podobnie skarbnik s. Cecylia Gajda. Następnie przystąpiono do wyborów.

W tajnych wyborach do zarządu powtórnie została wybrana Aniela Mordziołek na przełożoną, zastępczynią wybrano s. Teresę Wypych, a pozostałych członków wybrano łącznie, mianowicie: skarbnikiem została s. Cecylia Gajda, sekretarzem s. Irena Przyklęk, mistrzem formacji s. Halina Tkocz oraz członkiem rady wspólnoty s. Krystyna Marcinkowska. Podziękowano ustępującej zastępczyni przełożonej s. Barbarze Skapczyk oraz mistrzyni formacji s. Marii Hary za wieloletnią posługę. Nowo wybrana rada otrzymała błogosławieństwo od ojca Gilberta. Siostra Bogdana i brat Izydor podziękowali za przeprowadzenie wyborów i życzyli nowemu zarządowi na nową trzyletnią kadencję Bożego błogosławieństwa.

Nowa rada złożyła przyrzeczenie, że będzie wiernie służyć wspólnocie według wskazań św. Franciszka, co zostało utrwalone na zdjęciu. Później udaliśmy się na Mszę św., która została odprawiona przez o. Gilberta w intencji wspólnoty, oraz uczczono relikwie św. Franciszka podczas odmawiania litanii ku jego czci. Następnie w salce odbył się poczęstunek z okazji 90. urodzin s. Doroty Potempy, której złożono życzenia zdrowia i Bożego błogosławieństwa. Po tak uroczystym przeżyciu, napełnieni Duchem Świętym i błogosławieństwem św. Franciszka udaliśmy się do naszych domów.

s. Aniela Mordziołek,
przełożona wspólnoty

Wizytacja pastersko-braterska wspólnoty FZŚ przy parafii Świętych Cyryla i Metodego w Knurowie

15 lutego 2012 roku, druga środa miesiąca, był dla naszej wspólnoty bardzo ważny, bowiem w tym dniu odbyła się wizytacja pastersko-braterska. Zaproszeni zostali przedstawiciel I Zakonu św. Franciszka z Rybnika o. Lidian Strzeduła, asystent duchowy, przełożona regionalna s. Bogdana Fitał wraz z zastępcą br. Izydorerm Chmielińskim oraz ksiądz proboszcz Andrzej Wieczorek.

O godz. 15.00 odmówiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego za wszystkich chorych. Odśpiewaliśmy hymn do Ducha Świętego. Odmówiliśmy również liturgię godzin, modlitwy na rozpoczęcie wizytacji i zaśpiewaliśmy pieśń „Matko ma, zakonie mój". Wizytację prowadziła przełożona regionalna wraz z asystentem i swoim zastępcą. Oprócz rozmowy z członkami wspólnoty było sprawdzanie dokumentów całej minionej kadencji. Aniela Mordziołek przedstawiła dokumenty wspólnoty wraz z kroniką; skarbnik s. Cecylia Gajda przedstawiła rozliczenia finansowe, a sekretarz s. Irena Przyklęk listy obecności. Przełożona regionalna wskazała na niedociągnięcia i zaleciła przeprowadzenie w jak najbliższym terminie kapituły wyborczej, natomiast ojciec zalecił zorganizowanie niedzieli powołaniowej. Na koniec wizytacji o. Lidian odmówił modlitwy wraz ze wszystkimi członkami i udzielił błogosławieństwa. Później udaliśmy się na Mszę św., po której przy Litanii ku czci św. Franciszka uczciliśmy jego relikwie przez ucałowanie. Wizytacja jest ważnym wydarzeniem, obowiązkowym dla każdej wspólnoty najpóźniej co trzy lata. Wszyscy przeżywaliśmy to spotkanie i cieszymy się, że wzajemnie ubogaciliśmy się. Celem każdej wizytacji jest ożywienie wspólnoty.

Podziękowanie należy się naszym gościom za wizytację, Eucharystię i wygłoszone słowo Boże, siostrom i braciom za obecność. Umocnieni i pokrzepieni błogosławieństwem św. Franciszka udaliśmy się do naszych domów.

s. Aniela Mordziołek,
przełożona wspólnoty

Braterski dzień skupienia u MB Różańcowej w Moszczenicy

Braterski dzień skupienia przygotowała wspólnota przy parafii Matki Bożej Różańcowej w Moszczenicy dla wspólnot jastrzębskich i wodzisławskich 10 marca br. Długoletnim przełożonym tej wspólnoty jest br. Henryk Pająk. Ranek był jeszcze mroźny, chociaż dzionek zapowiadał się słoneczny, pogodny. Powitał wszystkich proboszcz parafii ks. Andrzej Drabik, a Mszę św. w intencji wspólnot FZŚ oraz krótkie nabożeństwo i uczczenie relikwii św. Franciszka prowadził o. Lidian Strzedula OFM. W homilii mówił m. in. o potrzebie ciągłego nawracania się i stałego odwracania się od grzechu, nie ulegania pokusie, bo świat wabi różnymi metodami. Czytania mówiły o synu marnotrawnym i jego powrocie – *Wstanę i pójdę do mojego ojca i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i względem ciebie* (Łk 15,18).

Wspólnota przygotowała spotkanie braterskie w sali, w któraj już czekał poczęstunek. Rozmowy braterskie były przeplatane ogłoszeniami z regionu: przełożona regionalna s. Bogdana Fitał podawała terminy następnych spotkań i zachęcała wspólnoty do kupna materiałów formacyjnych, brat Izydor Chmielinski, jej zastępca, przypomniał o rekolekcjach zamkniętych dla franciszkanów świeckich w Kokoszycach. Śpiewaliśmy franciszkańskie pieśni i umocnieni, ubogaceni przy pięknym słonecznym dzionku w godzinach wczesnopopołudniowych wracaliśmy do naszych domów. Takie spotkania umacniają więź między wspólnotami.

s. Bogdana Fitał

Jubileusz 90. rocznicy przybycia franciszkanów do Rybnika

Przepiękną jubileuszową uroczystość 90. rocznicy przybycia franciszkanów do Rybnika obchodziliśmy podczas odpustu parafialnego w parafii św. Józefa Robotnika, czyli 1 maja 2012 roku. Były liczne poczty sztandarowe – parafialne oraz franciszkanów świeckich, także z okolicznych parafii.

Na uroczystość zostali zaproszeni metropolita katowicki ks. abp Wiktor Skworc, arcybiskup z Ukrainy Piotr Herkulana Malczuk OFM, a także prowincjał panewnickiej prowincji o. Ezdrasz Biesok oraz liczni ojcowie franciszkanie z różnych placówek należących do tej prowincji. Uroczysta Suma odpustowa była celebrowana o godz. 11.00, na której księży arcybiskupów powitali przedstawicielka parafii oraz przełożona Regionu Rybnickiego FZŚ s. Bogdana Fitał wraz z zastępcą br. Izydorem Chmielińskim. W słowach powitania zaznaczyła, że rybnicki region działa od dwóch lat i cieszymy się, że od 90 lat franciszkanie na tej rybnickiej ziemi realizują życie w małości, radości i braterstwie oraz głoszeniu Słowa Bożego wszelkiemu stworzeniu. Metropolita katowicki, abp Skworc, w homilii przypomniał ważniejsze wydarzenia z życia braci mniejszych na tej rybnickiej ziemi. Mówił, że według Ewangelii (Mt 1,22-23) człowiek różnie zbierał plony – 30-krotnie, 60-krotnie i 100-krotnie. Podobnie św. Franciszek z Asyżu, gdy budował zakony franciszkańskie. Nad Rybnikiem królują wieże kościołów – one wskazują

kierunek naszej drogi życia – ku niebu. Twarz umiłowanego Jezusa odbija się w twarzach braci i sióstr zakonnych oraz franciszkanów świeckich. W święto Józefa Robotnika cały Kościół w Polsce modli się za bezrobotnych, aby znaleźli pracę, a państwo stworzyło warunki przez właściwą politykę do tworzenia miejsc pracy. Przypomniał o rodzinie, szczególnie silnej na Śląsku, bo właśnie w rodzinie rozstrzygają się losy pokoleń, zarówno w wychowaniu religijnym, jak i społecznym. Na zakończenie ksiądz arcybiskup dziękował franciszkanom za zasiew sakramentów świętych, za wszelkie dobro już wyświadczone oraz doświadczone. Pokój i dobro niech będzie udziałem wszystkich parafian oraz braci mniejszych i franciszkanów świeckich ziemi rybnickiej; przypomniał również, że za 10 lat będzie jeszcze większy jubileusz, bo stuletni.

Po homilii było odnowienie przyrzeczeń chrztu św., a na zakończenie Mszy św. słowa podziękowania do wszystkich uczestniczących w uroczystości skierował o. Lucjusz Wójtowicz, gwardian i nasz asystent, zarazem współorganizator tego jubileuszu. Po Mszy św. była procesja z Najświętszym Sakramentem, niesionym przez abp. Piotra Malczuka OFM z Ukrainy.

Podczas popołudniowego nabożeństwa o godz. 15.00 odsłonięto pamiątkową tablicę dedykowaną ojcu Euzebiuszowi Huchrackiemu, zamordowanemu przez nazistów w obozie w Dachau. Tablica została ufundowana przez wszystkie wspólnoty FZŚ należące do Regionu Rybnickiego, a jej poświęcenia dokonał abp. Malczuk z Ukrainy. Po nabożeństwie uczczono jeszcze relikwie św. Franciszka. Uroczystościom odpustowym towarzyszyły, jak co roku, kramy odpustowe.

s. Bogdana Fitał,
przełożona regionalna

Jubileusz 90. urodzin s. Doroty Potempy

Piękny jubileusz świętowała s. Dorota Potempa, która 6 lutego br. ukończyła 90 lat, w tym 42 lata posługuje we FZŚ we wspólnocie przy parafii Świętych Cyryla i Metodego w Knurowie. Z tej okazji modliliśmy się na uroczystej Eucharystii, sprawowanej przez bratanka ks. Jacka Potempę i ks. Andrzeja Rudolfę w kościele parafialnym w Knurowie. Dziękując Panu Bogu za przeżyte lata naszej solenizantki, życzymy jej wiele łask Bożych, opieki Matki Bożej i naszego serafickiego patrona św. Franciszka, polecając ją dalszej opiece oraz życząc na dalsze życie franciszkańskiej pogody ducha, cierpliwości i życzliwości. Modlimy się za naszą s. Dorotę, bo modlić się za kogoś, to ogrzać go ciepłem swojej duszy.

s. Aniela Mordziołek, przełożona wspólnoty

Regionalny Dzień Modlitw o Powołania do FZŚ

To już po raz trzeci franciszkanie świeccy z Regionu Rybnickiego modlą się gorliwie o nowe powołania do FZŚ. Wspólnie modlimy się zawsze w parafii Miłosierdzia Bożego w Jastrzębiu przed świętem Bożego Miłosierdzia. 14 kwietnia br. o godz. 10.00 najpierw była krótka konferencja wygłoszona przez asystenta regionalnego o. Lucjusza Wójtowicza OFM, a następnie adoracja Najświętszego Sakramentu, przygotowana przez s. Bogdanę. Po adoracji odprawiono uroczystą Msze św., koncelebrowaną przez wielu księży, bo tegoż dnia również kapłani z dekanatu jastrzębskiego mieli swój dzień dekanalny.

s. Bogdana,
przełożona regionalna

Z życia wspólnoty FZŚ przy parafii Przemienienia Pańskiego w Bobrownikach Śląskich

28 kwietnia br. był szczególnym dniem dla naszej wspólnoty. Przed Mszą św. wieczorną w uroczystej procesji zostały wprowadzone do naszego kościoła relikwie bł. Anieli Salawy, która jest patronką FZŚ w Polsce.

Wcześniej w kościele w pobliżu prezbiterium został ustawiony duży obraz bł. Anieli – ozdobiony kwiatami przez tutejsze tercjarki. Relikwie zostały umieszczone na głównym ołtarzu. W pobliżu ustawiono tryptyk przedstawiający sceny z życia bł. Anieli, a przy obrazie – płonącą świecę. O godz. 18.00 rozpoczęła się uroczysta Msza św. celebrowana przez o. Rufina w asyście o. Januarego i ks. Stanisława. Gościem uczestniczącym w Mszy św. był przełożony Regionu – brat Konrad. Oprawę liturgiczną Mszy św. sprawowali nasi bracia z Regionu. W homilii wygłoszonej podczas Mszy św. o. Rufin przybliżył postać bł. Anieli Salawy – jej życie i cnoty. Po zakończonej Mszy św. można było uczcić relikwie przez ucałowanie. Przy wyjściu z kościoła nasze siostry rozdawały foldery o FZŚ. Relikwie bł. Anieli pozostały w kościele przez następny dzień, czyli niedzielę 29 kwietnia, po czym rozpoczęła się peregrynacja po rodzinach członków FZŚ. Niedziela 29 kwietnia br. była w naszej parafii niedzielą powołaniową. Ojciec Rufin na wszystkich Mszach św. głosił homilie na temat duchowości franciszkańskiej. Zachęcał parafian do włączenia się w nurt tej duchowości, która daje możliwość lepszego poznania Ewangelii i ożywienia swojej wiary poprzez naśladowanie życia św. Franciszka. Jako przykład postawił bł. Anielę Salawę, która poprzez sumienną i uczciwą pracę służącej, bezinteresowną pomoc bliźnim oraz cierpliwe znoszenie chorób i cierpień dawała świadectwo miłości do Boga i bliźniego. Również po każdej Mszy św. niedzielnej tercjarki rozdawały foldery informujące o życiu we wspólnotach FZŚ.

15 maja br. przeżywaliśmy w naszej parafii spotkanie wspólnotowe Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego. W tym dniu wspominamy św. Małgorzatę z Kortony, która również jest patronką FZŚ. Bracia i siostry z Regionu licznie zgromadzili się w naszym kościele na nabożeństwie majowym. O godz. 18.00 została odprawiona Msza św. koncelebrowana, a głównym celebransem był o. Rufin Juraszek, asystent regionalny, który też wygłosił homilię nawiązującą do życia św. Małgorzaty z Kortony. Na rozpoczęcie i zakończenie Mszy św. śpiewaliśmy pieśni do św. Franciszka. Po Mszy św. udaliśmy się do ogrodu farskiego, gdzie nasz proboszcz ks. Piotr Ciba witał wszystkich gości i zapraszał na poczęstunek. Nasza wspólnota z wielkim zaangażowaniem przygotowała stół braterski: grillowane kiełbaski i krupnioki, chleb i swojski smalec oraz kawę, herbatę i dobre ciasta. Na wolnym powietrzu – w otoczeniu pięknej majowej przyrody – wszystkim bardzo smakowało. W braterskich rozmowach przy stole wymienialiśmy się doświadczeniami z życia wspólnot i cieszyliśmy się wspólnym spotkaniem. Można było pospacerować po ogrodzie i ogrzać się przy ognisku. Można było także obejrzeć monodram pt. „Misyjność chrześcijanina" w wykonaniu br. Mariana i posłuchać monologu w gwarze śląskiej – napisanego przez naszą s. Łucję.

Dziękujemy księdzu proboszczowi oraz o. Rufinowi za sprawowaną Eucharystię i wygłoszoną homilię, a Radzie Regionu za pomoc w zorganizowaniu spotkania.

s. Elżbieta Gajda, sekretarz

Kapituła wyborcza wspólnoty FZŚ przy parafii św. Mikołaja w Lublińcu

VI kapituła wyborcza w naszej wspólnocie odbyła się w wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego, 26 maja 2012 roku. Najpierw o godz. 8.00 została odprawiona Msza św. w intencji wszystkich matek naszej parafii z okazji Dnia Matki oraz członków FZŚ wraz z solenizantami tego miesiąca. Mszy św. przewodniczył ks. Ludwik Konieczny wraz z o. Sylwestrem Haśnikiem, asystentem duchowym, który wygłosił także krótką homilię. Przy wypełnionym kościele i pięknej dekoracji z racji święta wyczuwało się

atmosferę modlitwy i powiew Ducha Świętego.

Spotkanie wyborcze miało miejsce przy stole braterstwa w salce już wcześniej przygotowanej świątecznym wystrojem. Po przywitaniu gości i członków wspólnoty przez br. Andrzeja Piskorskiego, przełożonego wspólnoty, przewodnictwo prowadzenia kapituły oddano br. Marianowi Kandzi, której przewodniczył z ramienia Rady Regionu FZŚ. Wyraził swoje zadowolenie, że mógł przybyć do naszej wspólnoty, by być z nami w tym ważnym dniu. Przed rozpoczęciem o. Sylwester wprowadził nas w atmosferę duchową tej kapituły. Ksiądz proboszcz Konrad Mrozek, opiekun naszej wspólnoty, nie mógł być obecny z racji święceń prezbiteratu diakona Piotra w Gliwicach, który w naszej parafii odbywał praktykę. Spotkanie rozpoczęto modlitwą do Ducha Świętego i pieśnią do św. Franciszka, a także modlitwą za kapłanów, którzy nam posługują i nowo wyświęconych w naszej diecezji. Frekwencja wyborcza była prawie 100-procentowa, a wybory przebiegały sprawnie, w wyjątkowej ciszy i skupieniu. Zgodnie z Rytuałem, wybrano komisję skrutacyjną, składającą się z grupy młodych franciszkanów, która niedawno z Rycerzy św. Franciszka weszła w szeregi naszej wspólnoty FZŚ: s. Joanna Woźniak, s. Martyna Gerlic, s. Karolina Gerlic.

W tajnym głosowaniu wybrano przełożonego i zastępcę. Ponadto zgłoszono pięciu członków do rady wspólnoty. Przełożoną została s. Krystyna Królikowska, a jej zastępcą s. Zofia Jośko. Do rady wspólnoty weszli: br. Andrzej Piskorski – mistrz formacji, s. Rozalia Najgebauer – sekretarz, s. Regina Kasperczyk – skarbnik. Obowiązki kronikarza wspólnoty podjął nadal br. Kazimierz Koszarek, który od lat, mimo podeszłego wieku, dobrze wypełnia tę funkcję. Posługę w sprawach organizacyjnych i gospodarczych przyjęły siostry: Maria Bałdyga i Hildegarda Spałek.

Słowa z Ewangelii odczytane podczas Eucharystii (J 21,18-19) i komentarz „żadne ograniczenia nie mogą pozbawić nas możliwości służenia Bogu. On nigdy nie powie nam, że jesteśmy Mu niepotrzebni" (czasopismo „Słowo wśród nas") to wyraźne znaki Ducha do podjęcia działania i pracy w odpowiedzialności i służbie we wspólnocie. Słowa św. Franciszka: *bracia i siostry zacznijmy od nowa…* są wciąż aktualne, a Ty, Duchu Święty „napełnij nas swoją mocą i ożyw naszą wiarę. Dokonaj w nas cudów, które czyniłeś w początkach chrześcijaństwa" („Słowo wśród nas").

Uczestniczką naszego spotkania była s. Leokadia Richter, która już wcześniej sympatyzowała z naszą wspólnotą. W tym uroczystym dniu wyraziła chęć rozpoczęcia formacji wstępnej we wspólnocie FZŚ. Przyjęcia, w obecności brata przełożonego i całej wspólnoty, dokonał o. Sylwester. Na zakończenie br. Marian Kandzia podziękował wspólnocie za sprawny przebieg kapituły, szczególnie – jak to określił – za wyjątkową ciszę i atmosferę podczas głosowania. Przekazał także ważne terminy najbliższych spotkań w naszym regionie i zapraszał do udziału w tych spotkaniach.

Kapitułę zakończono modlitwą i przyrzeczeniem nowo wybranych do podjęcia służby na obecną kadencję z błogosławieństwem kapłańskim. Dziękujemy o. Sylwestrowi i br. Marianowi za przybycie i przewodniczenie kapitule wyborczej.

s. Krystyna Królikowska

Regionalne spotkanie przy „święconym"

Po przeżyciach Wielkiego Tygodnia, pełni radości ze Zmartwychwstania Pańskiego, tercjarze naszego regionu zebrali się licznie 14 kwietnia w kaplicy św. Brata Alberta w Lublińcu. Była to wigilia święta Bożego Miłosierdzia. Rok temu w wigilię tego święta, 30 kwietnia 2011 r., oczekiwaliśmy beatyfikacji Jana Pawła II, której 1 maja w Rzymie dokonał Ojciec Święty Benedykt XVI. Wróciły wspomnienia: pięknie przystrojone kościoły, domy, nabożeństwa dziękczynne, radość i duma. Przez 27 lat pontyfikatu przewodził nam i dawał wskazówki, jak żyć po Bożemu. Niektórzy z nas mogli uczestniczyć w spotkaniach z papieżem w czasie pielgrzymek do Polski lub podczas audiencji w Watykanie.

Spotkanie rozpoczęto Mszą św. o godz. 17.00 w intencji żywych i zmarłych członków FZŚ oraz ich rodzin, odprawioną w celebrze przez o. Rufina Juraszka, o. Gedeona Kulińskiego i o. Jana Bosko Wojasa, naszych asystentów duchowych. Słowo Boże wygłosił o. Rufin. Nawiązał w nim do święta Miłosierdzia Bożego, ogłoszonego przez Jana Pawła II w Krakowie-Łagiewnikach w 2002 roku, mówiąc: – Miłosierdzie Boże jest najwyższą formą miłości i tylko Bóg może taką miłością obdarzyć grzesznego człowieka. Po Eucharystii odbyło się nabożeństwo i Koronka do Miłosierdzia Bożego przed Najświętszym Sakramentem. Obecnie – po uzyskaniu zgody – możemy adorować Najświętszy Sakrament w kaplicy św. Brata Alberta i tam odprawiać nabożeństwa.

Po nabożeństwie przełożony Rady Regionu br. Konrad Mazur podziękował ojcom za Eucharystię, o. Rufinowi za zakup monstrancji i kustodii do kaplicy, wspólnocie z Lublińca za przygotowanie kaplicy i stołu braterstwa. Ponadto odczytał ogłoszenia i życzenia świąteczne. Przy stole braterstwa tercjarze wspominali minione święta w parafiach i rodzinach. Była też okazja do osobistego spotkania i wzajemnego poznania się z nowymi asystentami duchowymi: o. Gedeonem i o. Janem Bosko – franciszkanami z klasztoru w Zabrzu. Umocnieni duchowo tercjarze radośnie wracali do rodzin.

s. Jadwiga Bort

Serdecznie pozdrawiamy br. Edwarda Norasa, życząc mu szybkiego powrotu do zdrowia.

Nowemu Zarządowi Regionu Katowickiego na ręce przełożonej s. Julii Niemiec składam serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego i opieki naszego ojca założyciela św. Franciszka. Zapewniamy pamięć modlitewną. Pokój i Dobro.

s. Anastazja Sikora

Pielgrzymka do Turzy Śląskiej

W sobotni majowy poranek 19 maja o godz. 8.00 z radością w sercu wyruszyliśmy z Bielska-Białej do naszej Pani Fatimskiej w Turzy Śląskiej. Jest to już tradycyjne świętowanie, na które przyjeżdżają franciszkanie świeccy z regionów: katowickiego, rybnickiego i bielsko-żywieckiego. Łączymy się na wspólnej modlitwie, śpiewie i Eucharystii, koncelebrowanej przez ojców asystentów regionalnych i opiekunów wspólnot. Budujące jest to, że sanktuarium MB Fatimskiej nie może pomieścić wszystkich w swoich murach. Czuje się jedno bicie serca, połączone radością i miłością franciszkańską, która pozostaje w nas i którą należy pielęgnować w sercu w naszej codzienności. Jest to okazja do spotkania się i do serdecznego uściskania siostrę czy brata, których można widzieć choć raz w roku. Nasze serca są również szczęśliwe, że są nowe powołania do zakonu świeckich franciszkanów, że możemy uczestniczyć w przyjęciu nowych członków do „szkoły św. Franciszka z Asyżu". To dobrze, że są nowi chętni składający przyrzeczenia życia według Reguły naszego Patriarchy. Matko Boża Fatimska, prosimy Cię o świeżość ducha, abyśmy ujawniali Twoje piękno naszym życiem, pomóż wszystkim wzrastać duchowo. W zjednoczeniu naszych serc zanosimy nasze prośby przez wstawiennictwo św. Franciszka

z Asyżu, bł. Anielę Salawę i bł. Jana Pawła II o łaski godnego życia dla najbliższych, rodzin, dla świata i nas samych.

s. Anastazja Sikora, przełożona regionalna

Na nowej drodze życia

Siostrze Annie Stakun i bratu Tomaszowi Jagosz, radnej ds. kontaktów z Młodzieżą Franciszkańską i Rycerzami św. Franciszka z Regionu Olsztyńskiego w Mikołowie i zastępcy przełożonej Regionu Bielsko-Żywieckiego, z okazji złączenia się sakramentem małżeństwa 9 czerwca 2012 roku długich lat wspólnego życia w zdrowiu, szczęściu i pomyślności, pod opieką św. Franciszka z Asyżu i z błogosławieństwem naszego Pana Jezusa Chrystusa i Maryi Jego Matki.

Z całego serca życzymy, aby Wasza miłość względem siebie i w Boga Ojca Wszechmogącego wzrastała z każdym dniem. Dawajcie owocne świadectwo swym życiem, wiarą i nadzieją. Pokój i Dobro!

wspólnoty FZŚ, Zarząd RR B-Ż

XIX OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA FZŚ
Jasna Góra 20–21 lipca 2012 r.
„Franciszkanie świeccy w domu Bożym”

20 lipca, piątek – nocne czuwanie:
- godz. 21.00 – Apel Jasnogórski
- godz. 00.00 – Msza św.

21 lipca, sobota
- godz. 10.00 – rozważania III części Różańca św.
- godz. 11.00 – uroczysta Msza św. koncelebrowana na jasnogórskim szczycie pod przewodnictwem ks. bp. Damiana Muskusa OFM
- godz. 12.15 – komunikaty Rady Narodowej
- godz. 13.15 – spotkanie Rady Narodowej z przełożonymi regionów
- godz. 15.00 – Droga Krzyżowa na wałach jasnogórskich
- godz. 16.30 – zakończenie pielgrzymki

Wspomnienie o s. Małgorzacie Nawrockiej

13 stycznia 2012 roku odeszła do Pana nasza przełożona s. Małgorzata Nawrocka. Profesję złożyła 28 lutego 1988 r., w zakonie była przez 23 lata, w tym przez 12 lat jako przełożona FZŚ przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej. Była osobą milczącą i dużo modlącą się. Pogoda czy choroba – jeżeli nie była obłożna – nie przeszkadzały jej uczestniczyć w codziennej Eucharystii o godz. 6.15. Małgosia była osobą samotną, a żegnał ją pełny kościół wiernych z pełnym uczestnictwem we Mszy św. Nie umiała odmówić sobie uczestnictwa w życiu zakonu. Spotkania, rekolekcje, pielgrzymki bez Małgosi były prawie nieudane. Bez mała wszystkie wspólnoty zjechały, by pożegnać swoją siostrę. Bardzo dziękuję wszystkim delegacjom. Dziękuję przełożonej Rady Regionu Bielsko-Żywieckiego s. Anastazji za słowa pożegnania. Dziękuję za Msze św. w jej intencji i za kwiaty. Pogrzeb był świadectwem braterstwa. Pytano, kim była; odpowiadano – cichą przełożoną FZŚ. *Okaż jej, Panie, swoje oblicze.*

br. Kazimierz

Wspomnienie o śp. s. Helenie Malczyk

Siostrę Helenę Malczyk żegnaliśmy 15 maja 2012 roku. Przeżyła 80 lat i 29 lat przynależności do FZŚ. Kiedy była młodsza i zdrowsza dużo pielgrzymowała do różnych sanktuariów w kraju i za granicą. Codziennie uczęszczała na Mszę św., nie opuszczała pierwszych czwartków, piątków i sobót miesiąca. Po śmierci męża, później syna i dwóch wnuków, bardzo upadła na zdrowiu. Wszystkie cierpienia, boleści bardzo cierpliwie znosiła, polecając Bożemu Miłosierdziu. Należała również do wspólnoty Żywego Różańca i Nocnej Adoracji. Była człowiekiem modlitwy. Niech dobry Bóg wynagrodzi jej życiem wiecznym, a św. Franciszek zaprowadzi przed tron Ojca Przedwiecznego. *Wieczne odpoczywanie racz jej dać Panie...*

s. Barbara Klimza, przełożona wspólnoty w Imielinie

Wspomnienie o s. Annie Janik

18 kwietnia br. zasnęła w Panu s. Anna Janik. Profesję złożyła 21.10.1984 roku w Krakowie u ojców kapucynów. By ściślej być związaną ze św. Franciszkiem, zapisała się do Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, aby oddawać cześć Bogu Najwyższemu, którego tak bardzo ukochał nasz Patriarcha. Na wspólnych spotkaniach, na nabożeństwach szczególnie interesowały ją adoracje i na kolanach przemodliła tylko Bogu wiadomo ile godzin. Na Mszy św. starała się być każdego dnia. Miejsce profesji – Kraków – było zobowiązaniem. Często jeździła do Mogiły na nocne czuwania. Miejscem w Łagiewnikach była kaplica, lewa strona naprzeciw cudownego obrazu Jezusa Miłosiernego. Gdy nie pracowała, to palce przesuwały paciorki, odmawiając Różaniec albo Koronkę. Zawsze pogodna duchem, zawsze z uśmiechem na twarzy. Spoczywaj w pokoju.

FZŚ i Straż Honorowa przy parafii NSPJ w Bielsku-Białej

Z klasztoru franciszkanów w Górkach Wielkich

7 czerwca 2012 roku, w święto Bożego Ciała, ojciec Leonard Stencel, przeżywszy 68 lat, odszedł po wieczną nagrodę do domu Ojca.

Ojcze Leonardzie – opiekunie duchowy wspólnoty FZŚ w Ochabach, Zaborzu, Ogrodzonej, Brennej, Istebnej i Łazach ze łzami w oczach dziękują Ci za Twoją ofiarną pracę. Comiesięczne spotkania, Eucharystie ze słowem Bożym, krzepiącym i pouczającym; kapituły, spotkania opłatkowe, pielgrzymki – byłeś z nami, modliłeś się z nami i za nas. Zostawiłeś nas tak niespodziewanie. Twoje nagłe odejście napawa nasze serca smutkiem rozstania i w zamyśleniu nad życiem, nad przemijaniem, nad wartościami. Tyle razy ukazywałeś nam Chrystusa, Pana żywego pod postaciami chleba i wina. W ten czwartek Bożego Ciała dane Ci było ujrzeć Jego święte oblicze bez zasłon. Nagroda hojna za życie kapłańskie i zakonne. Wierzymy, że radujesz się Królem królów, u którego wstawiaj się za nami.

Uroczyste pożegnanie o. Leonarda w parafii pw. św. Sarkandra przy klasztorze franciszkanów w Górkach Wielkich odbyło się 10 czerwca. Mszę św. celebrował prowincjał o. Ezdrasz Biesok OFM oraz liczni ojcowie i księża diecezjalni. Ojca Leonarda żegnały wspólnoty, parafianie, rodzina, przyjaciele. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 11 czerwca w Katowicach-Panewnikach, gdzie o. Leonarda żegnali ministrowie prowincjalni, asystenci regionalni, bracia zakonni, siostry zakonne, przedstawiciele wspólnot. *Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...*

s. Anastazja Sikora, przełożona regionalna

Istnieć w pamięci – o br. Henryku Cuberze

To nieprawda, że życie się kończy, prawdą jest, że życie się zmienia
(kard. Franciszek Macharski)

Z dumą wspominamy corocznie dzień pożegnania naszego br. Henryka Cubera, przełożonego Rady Regionalnej FZŚ. Odszedł do Pana lat kilka temu, ale w naszych sercach zostawił majątek duchowy: ideały, myśli, doświadczenia; w swych działaniach niezastąpiony. Zostawił dorobek wiedzy – myśli mądre i wielkie. Nasza wspólnota FZŚ w Leszczynach czci jego pamięć z serca płynącą modlitwą. Sięgamy pamięcią do pięknego podziękowania jego najbliższej rodziny za udział w pogrzebie. „Nie umiera tercjarz, który trwa w pamięci i sercach sióstr i braci złączonych we franciszkańskim braterstwie". Odszedł, ale żyje w naszej pamięci. „Godnie i z nadzieją przemijamy w nieznane, ale na pewno w lepszy byt" (Anna Rydzan-Szafran)

s. Daniela

Wspomnienie o s. Marii Juraszek

10 lutego br. Pan powołał do wieczności mającą 78 lat Marię Juraszek, człowieka ogromnej wiary i dobroci. Do FZŚ należała przez 56 lat. Była aktywna, dawała świadectwo życia Ewangelią, żyjąc na co dzień Regułą św. Franciszka z Asyżu. Parafia pw. Dobrego Pasterza w Istebnej i wspólnota odczuwają prawdziwą stratę. Ojcu Leonardowi Stencelowi OFM oraz ks. proboszczowi Tadeuszowi Pietrzykowi za oddaną jej ostatnią posługę dziękuję wraz ze wszystkimi uczestniczącymi w ceremonii pogrzebowej. *Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie...*

s. Anna, przełożona

Odeszła do Pana s. Maria Hary

Siostra Maria Hary ze wspólnoty FZŚ z Knurowa odeszła do Pana 26 marca 2012 roku w wieku lat 85, w tym 42 lata we FZŚ. Była oddaną, sumienną tercjarką, dla nas wzorem, przykładem obowiązkowości, posłuszeństwa, punktualności i prawdziwej franciszkańskiej pobożności. Brała czynny udział w życiu Kościoła, należała do Żywego Różańca, Zespołu Charytatywnego i Apostolstwa Dobrej Śmierci. We wspólnocie była członkiem ds. formacji, pisywała również do kwartalnika „Pokój i Dobro". Dziękujemy jej z serca za każde dobro uczynione dla wspólnoty. Niech jej Bóg wynagrodzi życiem wiecznym w Jego chwale, a św. Franciszek zaprowadzi ją przed tron Boga Przedwiecznego. Żegnamy siostrę z zadumą nad ludzkim istnieniem. Siostra Maria cierpiała zawsze z Chrystusem i nie poddawała się. Siostro Mario zostaniesz w naszej pamięci jako cichy pielgrzym, wędrowiec wierny śladom św. Franciszka.

Podziękowania należą się tym, którzy byli z nią do końca, którzy trwali w modlitewnym czuwaniu przy zmarłej, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej. Bardzo dziękujemy ks. proboszczowi Andrzejowi Wieczorkowi, o. Gilbertowi OFM oraz zastępcy przełożonej regionu br. Izydorowi Chmielińskiemu.

s. Aniela Mordziołek,
przełożona wspólnoty FZŚ
przy parafii Świętych Cyryla i Metodego w Knurowie

ODESZLI DO DOMU OJCA

z FZŚ przy parafii:

Trójcy Świętej w Będzinie
- s. Irena Dęboń – lat 84, we FZŚ – 23 lata

św. Wojciecha w Radzionkowie
- s. Berta Bączkowicz – lat 88, we FZŚ – 16 lat

św. Stanisława BM w Chruszczobrodzie
- s. Józefa Biała – lat 90, we FZŚ – 13 lat

św. Franciszka z Asyżu w Bielsku-Białej-Wapienicy
- s. Irena Ryszka – lat 75, we FZŚ – 21 lat
- br. Mieczysław Wieczorek – lat 90, we FZŚ – 16 lat

NSPJ w Jastrzębiu-Zdroju
- s. Józefa Jagiełło – lat 95, we FZŚ – 29 lat

MB Szkaplerznej w Imielinie
- s. Helena Malczyk – lat 80, we FZŚ – 29 lat

Dobrego Pasterza w Istebnej
- s. Maria Juraszek – lat 78, we FZŚ – 56 lat

NSPJ w Bielsko-Białej
- s. Anna Janik – lat 82, we FZŚ – 28 lat

św. Józefa w Rudzie Śl.
- s. Helena Bochniewicz – lat 80, we FZŚ – 33 lata

Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Łaziskach Średnich
- br. Krzysztof Niżankowski – lat 57, we FZŚ – 20 lat

Wniebowzięcia NMP w Kobiórze
- s. Marta Burkert – lat 88, we FZŚ – 17 lat
- s. Jadwiga Kisielowska – lat 85, we FZŚ – 17 lat

św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej-Wirku
- s. Róża Grabka – lat 85, we FZŚ – 42 lata

św. Pawła w Nowym Bytomiu
- s. Helena Growiec – lat 84, we FZŚ – 7 lat

św. Mikołaja w Pierśćcu
- s. Marianna Zmełta – lat 83, we FZŚ – 22 lata

św. Józefa w Kaletach
- s. Krystyna Wrocławska – lat 88, we FZŚ – 21 lat

św. Józefa w Sadowie
- br. Wiktor Osadnik – lat 64, we FZŚ – 16 lat

św. Ludwika w Panewnikach
- s. Stanisława Pilch – lat 93, we FZŚ – 43 lata
- br. Józef Bizior – lat 89, we FZŚ – 52 lata

Msza św. za ++ FZŚ jest odprawiana raz na kwartał.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,
a światłość wiekuista niechaj im świeci,
przez Miłosierdzie Boże
niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen

Redakcja:
Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Julia Niemiec

Skład redakcyjny:
o. Tobiasz Kołodziejczyk, s. Julia Niemiec, s. Lidia Balcerek, s. Maria Pietyra, Wiesława Dejas, br. Janusz Włodarczyk

Materiały do kwartalnika prosimy przesyłać:
br. Janusz Włodarczyk, ul. Rolnicza 19
42-500 Będzin
lub na e-mail: wiedej@op.pl

Prenumerata:
o. Tobiasz Kołodziejczyk
ul. Paprocańska 90, 43-100 Tychy
lub na e-mail: piotrtobiasz@op.pl
Cena 1 egz. 4 zł + 1,55 zł znaczek pocztowy

Konto:
1. Stowarzyszenie Katolickie FZŚ
PKO BP SA
50 1020 2368 0000 2302 0354 4087
ODDZIAŁ 1 W BYTOMIU
2. ING Bank Śląski Julia Niemiec
26 1050 1634 1000 0090 9534 4082

Za zgodą Ministra Prowincjalnego Prowincji Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach

DTP i druk:
FPR „MACGRAF",
40-761 Katowice
ul. Panewnicka 91
tel. 32 2046155
e-mail: biuro@macgraf.pl
www.macgraf.pl

Z okazji urodzin życzymy pogody ducha, wiele radości każdego dnia, pomyślności, przychylności nieba. Niech Jezus Chrystus zawsze wam błogosławi, niech będzie źródłem waszej radości i spełnienia.

FZŚ Czerwionka

s. Wacława Świech

s. Teresa Wilczek – 60 lat

s. Eugenia Kamińska – 75 lat

s. Margot Piszczelok – 70 lat

Siostrze Anieli z okazji 60. urodzin wszystkiego, co najlepsze i najpiękniejsze, zdrowia, spokoju, pogody ducha, wytrwałości; niech Bóg błogosławi oraz obdarza swoją łaską.

FZŚ przy parafii NSPJ w Czerwionce

Jubileusz 50-lecia we FZŚ s. Zofii Stranc

15 maja 2012 roku s. Zofia obchodziła 50-lecie we FZŚ. Delegacja FZŚ i siostry służebniczki oraz rodzina odwiedziła jubilatkę w domu opieki. Życzymy jej obfitych łask Bożych za wstawiennictwem św. Franciszka z Asyżu i jej patronki św. Zofii.

wspólnota FZŚ przy parafii św. Ludwika w Panewnikach

Jubileusze w Imielinie

*29.04.2012 roku odprawiono Mszę św. w intencji jubilatów we FZŚ: s. Gertrudy Noras – **40-lecia**; s. Agnieszki Góreckiej – **35-lecia**; s. Marii Danek, s. Moniki Horst, s. Krystyny Korek, s. Moniki Ruseckiej, s. Anieli Lubiny, s. Marii Mendreli – **30-lecia**; s. Barbary Stolorz, br. Antoniego Łusiaka – **15-lecia**.*

Jubilatom życzymy obfitości łask za wstawiennictwem św. Franciszka.

wspólnota w Imielinie

90. urodziny i 28 lat we FZŚ s. Franciszki Adamczyk

8 marca br. s. Franciszka obchodziła 90. urodziny. Delegacja FZŚ odwiedziła siostrę w domu. Życzymy jej obfitych łask Bożych za wstawiennictwem jej patrona św. Franciszka z Asyżu. Doczekania 100 lat w zdrowiu.

wspólnota FZŚ
przy parafii św. Józefa Robotnika
w Rybniku

Jubileusz 90 lat s. Doroty Potempy

Życzymy wiele łask Bożych, opieki Matki Bożej i naszego serafickiego patrona św. Franciszka oraz franciszkańskiej pogody ducha, cierpliwości i życzliwości. Pamiętamy w modlitwie.

wspólnota FZŚ w Knurowie

Orzesze uczciło 90. rocznicę odejścia do domu Ojca bł. Anieli Salawy – 12 marca 2012 roku

W nocy z 6 na 7 czerwca 2012 roku w klasztorze w Górkach Wielkich zmarł w wieku 68 lat o. Leonard Stencel OFM. Pożegnalne ceremonie zostały odprawione w niedzielę 9 czerwca w Górkach Wielkich, natomiast pogrzeb odbył się w Panewnikach 10 czerwca o godz.10.30. „Wieczny odpoczynek…”

Spotkanie regionalne w święto Matki Kościoła z misjonarzem o. Kordianem

Rekolekcje Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego w Turzy k. Lisowa, 11–13 czerwca 2012 roku

Jubileusz 90. urodzin s. Teresy Borkowskiej ze wspólnoty FZŚ w parafii MB Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach

I Pielgrzymka Regionu Katowickiego do Sanktuarium św. Józefa w Rudzie Śląskiej

Ewangelizacja na placu Papieskim w Sosnowcu 17.06.2012 z udziałem FZŚ